

Pismo Samorządu Gminnego

Więści

PEPOWA

Nr 149

Rok XXVIII

kwiecień – czerwiec 2018

cena 1 zł

OFIAROM KATYNIA

PAMIĘĆ
I
MODLITWA

PEPOWO 1990



ZGINELI W 1940 ROKU
ZAMORDOWANI PRZEZ SOWIECKIE NKWD

por. WP Piotr Głowacz w Katyniu
por. WP Ludwik Matuszkiewicz w Katyniu
por. WP Józef Rzepka w Katyniu
st. post. Antoni Busz w Twerze
st. post. Franciszek Nadstawek w Twerze

W 100. ROCZNICĘ ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI
SPOŁECZEŃSTWO ZIEMI PEPOWSKIEJ
PEPOWO, 2018



W NUMERZE

- * Z prac Rady Gminy
- * Inwestycje
- * Wspomnienie o J. Lewandowskim
- * Dzieje najnowsze gminy wg B. Janika
- * Obchody odzyskania niepodległości
 - * Z pracy GOK i Biblioteki
 - * Z życia Koła PZERiL
 - * Policja ostrzega
 - * Działo się w OSP
- * Wspomnienia z KL Dachau
 - ks. F. Maćkowiak
- * ODR - święto szparaga
 - * Echo szkoły
- * Runaway - polski uciekinier
- * Ranni w I wojnie światowej
 - z Siedlca, Anielina i Dąbia



100. ROCZNICA POWSTANIA WIELKOPOLSKIEGO



27.12.1918-16.02.1919



100-LECIE ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI

Więści Pępowa RUNAWAY - POLSKI UCIEKINIEM



Bieg przetrwania Runaway zgromadził wielu uczestników i tłumy kibiców. Okazuje się, że ekstremalne biegi zyskują na popularności nie tylko w dużych miastach. 400 zawodników z całego kraju, ponad 40 przeszkód i blisko 7 km biegu to liczby, które pokazały, że organizatorzy Runaway'a spisali się na medal. Wygląda na to, że impreza na stałe zagościła w Pępowie.



Zaangażowanie lokalnych firm w pomoc i budowę przeszkód przeszło nawet oczekiwania organizatorów.

Organizacyjnie było to kilka tygodni intensywnych działań. Efekt, który osiągnęliśmy, jest naprawdę zadowalający. W pomoc i działania byli zaangażowani wolontariusze, znajomi, lokalne firmy i wiele osób współpracujących z nami, co dało bardzo dobry wynik końcowy, za co im serdecznie dziękujemy – podkreślają organizatorzy Tomasz Gruetzmacher i Krzysztof Zmysłowski. (Red.)

Z PRAC RADY GMINY...

W okresie od ostatniego wydania „Więści Pępowa” odbyły się cztery sesje Rady Gminy Pępowa, podczas których podjęto łącznie 28 uchwał, w tym aż 12 aktów prawa miejscowego.

XXXIV sesja – 23 marca 2018 r.

W marcowej sesji uczestniczyli przedstawiciele policji i straży pożarnej, którzy przedstawili Radzie Gminy sprawozdanie z działalności komendanta policji w Gostyniu wraz z informacją o stanie porządku i bezpieczeństwa publicznego na terenie powiatu gostyńskiego za rok 2017 oraz sprawozdanie z działalności Ochotniczej Straży Pożarnej na terenie gminy Pępowa za rok 2017.

W dalszej części obrad rozpatrzono i podjęto uchwały w sprawie:

- podziału gminy Pępowa na stałe obwody głosowania, ustalenia ich granic i numerów oraz siedzib obwodowych komisji wyborczych (tekst uchwały publikujemy poniżej),
- przyjęcia Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie gminy Pępowa,
- zmian Wieloletniej prognozy finansowej gminy Pępowa na lata 2018-2024,
- zmian w uchwale budżetowej na rok 2018,
- udzielenia pomocy finansowej powiatowi gostyńskiemu w 2018 r.,
- zmiany uchwały nr XXXIII/201/2018 Rady Gminy Pępowa z dnia 26 lutego 2018 r. w sprawie ustalenia trybu udzielania i rozliczania dotacji dla publicznych i niepublicznych podmiotów oświatowych oraz trybu przeprowadzania kontroli prawidłowości ich pobrania i wykorzystywania.

XXXV sesja – 14 maja 2018 r.

W trakcie pierwszej spośród majowych sesji rozpatrzono i podjęto uchwały w sprawie:

- wyrażenia zgody na utworzenie miejsca okazjonalnie wykorzystywanego do kąpieli zorganizowanego na terenie gminy Pępowa, na rok 2018,
- wyrażenia zgody na nabycie nieruchomości,
- zgłoszenia sołectwa Babkowice do programu Wielkopolska odnowa wsi 2013-2020,
- przyznania jednorazowej zapomogi dla rodzin, w których podczas jednego porodu urodziło się dwoje i więcej dzieci,
- przeznaczenia umorzony pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu,
- zmian Wieloletniej prognozy finansowej gminy Pępowa na lata 2018-2024,
- zmian w uchwale budżetowej na rok 2018.

XXXVI nadzwyczajna sesja – 28 maja 2018 r.

Nadzwyczajna sesja Rady Gminy Pępowa została zwołana na wniosek wójta. W związku z planowaną budową kanalizacji deszczowej i chodnika przy drodze powiatowej w Czeluścinku (wspólna inwestycja wsi, gminy i powiatu) zaszła konieczność pilnego podjęcia uchwał w sprawie:

- zmiany uchwały nr XXX/182/2017 Rady Gminy Pępowa z dnia 9 listopada 2017 r. w sprawie udzielenia pomocy finansowej powiatowi gostyńskiemu w 2018 r.,
- zmian w uchwale budżetowej na rok 2018.

XXXVII sesja – 18 czerwca 2018 r.

Głównym tematem obrad było rozpatrzenie sprawozdania z wykonania budżetu gminy za 2017 r. wraz ze sprawozdaniem finansowym i sprawozdaniem z działalności gminnych jednostek organizacyjnych oraz podjęcie uchwał w sprawie: zatwierdzenia sprawozdania finansowego za 2017 r. oraz absolutorium dla wójta gminy Pępowa za rok 2017. Obie uchwały zostały podjęte jednogłośnie. Ponadto Rada Gminy rozpatrzyła i podjęła uchwały w sprawie:

- ustalenia regulaminu korzystania z miejsca okazjonalnie wykorzystywanego do kąpieli na terenie gminy Pępowa,
- zmiany uchwały Nr VII/45/2015 Rady Gminy Pępowa z dnia 29 maja 2015 r. w sprawie zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu gminy Pępowa,
- zmiany uchwały Nr VII/46/2015 Rady Gminy Pępowa z dnia 29 maja 2015 r. w sprawie przyjęcia wieloletniego programu gospodarowania zasobem mieszkaniowym gminy Pępowa na lata 2015-2019,
- wyrażenia woli utworzenia Stowarzyszenia Samorządów Południowo-Zachodniej Wielkopolski „Samorząd dla zrównoważonego rozwoju”,
- zmian w uchwale budżetowej na rok 2018,
- ustalenia maksymalnej liczby zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych na terenie gminy Pępowa,
- zasad usytuowania na terenie gminy Pępowa miejsc sprzedaży i podawania napojów alkoholowych oraz ograniczeń w sprzedaży tych napojów,
- odstępstw od zakazu spożywania napojów alkoholowych w miejscach publicznych,
- trybu i sposobu powoływania i odwoływania członków Zespołu Interdyscyplinarnego w Pępowie oraz szczegółowych warunków jego funkcjonowania,
- przekazania do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu skargi prokuratora rejonowego w Gostyniu na uchwałę Nr VI/28/2011 Rady Gminy Pępowa z dnia 21 marca 2011 roku w sprawie trybu i sposobu powoływania i odwoływania członków Zespołu Interdyscyplinarnego w Pępowie oraz szczegółowych warunków jego funkcjonowania,
- ustalenia wynagrodzenia wójta.

Pełne teksty wszystkich uchwał podjętych przez Radę Gminy Pępowa, jak również protokoły z sesji znajdują się na stronie internetowej www.pepowo.pl (zakładka „BIP”).

Jagoda Kowalewska

UCHWAŁA NR XXXIV/210/2018

Rady Gminy Pępowa z dnia 23 marca 2018 r.

w sprawie podziału gminy Pępowa na stałe obwody głosowania, ustalenia ich granic i numerów oraz siedzib obwodowych komisji wyborczych.

Na podstawie art. 12 § 2, 3, 11 i 12 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. Kodeks wyborczy (tj. Dz.U z 2017 r. poz. 15 ze zm.) oraz art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 11 stycznia 2018 r. o zmianie niektórych ustaw w celu zwiększenia udziału obywateli w procesie wybierania, funkcjonowania i kontrolowania niektórych organów publicznych (Dz.U. z 2018 r., poz. 130) w związku z art. 18 ust. 2 pkt 15 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (tj. Dz.U. z 2017 r., poz. 1875 ze zm.) – na wniosek wójta – uchwała się, co następuje:

§ 1.

Dokonuje się podziału gminy Pępowa na 4 stałe obwody głosowania, których numery i granice oraz siedziby obwodowych komisji wyborczych określa załącznik do uchwały.

§ 2.

Wykonanie uchwały powierza się wójtowi gminy Pępowa.

§ 3.

Uchwała podlega przekazaniu wojewodzie wielkopolskiemu i komisarzowi wyborczemu w Lesznie.

§ 4.

Prawo do wniesienia skargi na ustalenia niniejszej uchwały przysługuje wyborcom w liczbie co najmniej 15 na zasadach określonych w art. 12 § 13 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 – Kodeks wyborczy.



§ 5.

Traci moc uchwała nr XX/125/2012 Rady Gminy Pępowo z dnia 28 grudnia 2012 r. w sprawie podziału gminy Pępowo na stałe obwody głosowania, ustalenia ich granic i numerów oraz siedzib obwodowych komisji wyborczych.

§ 6.

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia i podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Województwa Wielkopolskiego oraz podaniu do publicznej wiadomości w sposób zwyczajowo przyjęty.

CO TO JEST TO CAŁE RODO?



Około 25 maja tego roku naszą krajową rzeczywistością zawładnęła wszechobecna obsesja RODO. Zainteresowanie tym tematem dotyczy mnie szczególnie, z racji wykonywanego prawniczego zawodu.

W okolicach wzmiankowanej daty, w jednej z pępowskich firm z branży samochodowej, zleciłam jakąś typową usługę. W oczekiwaniu na auto, chciałam nawet zagadnąć o RODO, ale uznałam, że to byłoby przesadnym wzbudzeniem niepokoju.

Jakież było moje zdziwienie, gdy właścicielka po zaserwowaniu kawy, w pierwszych słowach pogawędki oświadczyła: „Wiesz, teraz wchodzi to całe RODO, ale ja mam już to wszystko opanowane” i okazała całkiem spory segregator z przeróżnymi politykami, instrukcjami i klauzulami ochrony danych osobowych. Zdarzenie to uświadomiło mi, że Pępowo jak większość Wielkopolski stosuje zasadę „Ordnung muss sein” – skoro obowiązują jakieś przepisy należy je stosować, niezależnie od oceny ich adekwatności.

Wracając do tytułowego pytania, RODO to Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych (...); stosowane wprost z prawa unijnego, ma na celu ochronę praw i wolności osób fizycznych, w aspekcie ochrony ich danych osobowych, takich jak np. imię, nazwisko, adres, NIP, pesel, email, nr telefonu, wizerunek itp.

Rygory związane z przetwarzaniem danych (np. zbieraniem, przechowywaniem, przesyłaniem) dotyczą firm, instytucji i podmiotów prowadzących działalność. Generalnie chodzi o to, by każdy podmiot, który posiada nasze dane osobowe, musiał się wykazać na jakiej podstawie je pozyskał i w jakim celu je przetwarza oraz jak z danymi postępuje i jak je zabezpiecza.

Z kolei każda osoba która przekazuje swoje dane, winna uzyskać informację komu konkretnie je przekazuje, gdzie one się znajdują i ogólnie mówiąc, co z jego danymi będzie się działo i jakie prawa mu w związku z tym przysługują (np. usunięcie).

Filozofią RODO jest przyjęcie, że dane osobowe są częścią naszej sfery wolności, która może być naruszona przez to, że ktoś bezprawnie będzie wykorzystywał cudze dane osobowe.

W praktyce uzyskaliśmy dość istotne narzędzie do walki np. z niechcianymi telefonicznymi ofertami, czy emailami. Jeżeli tylko wystarczy nam siła i środków, zawsze możemy zapytać skąd dzwoniący ma nasze dane, żądać ich usunięcia, a następnie egzekwować te żądania.

Nowością jest to, że możemy złożyć skargę na nielegalnego posiadacza danych, a nawet żądać od niego odszkodowania!

Na koniec warto uspokoić kolekcjonerów starych listów, czy pamiętników szkolnych – Rodo nie dotyczy danych zbieranych na użytek domowy i osobisty. Tak więc żądanie dawnego przyjaciela, co do zwrotu czułego listu sprzed lat, wcale nie musi być spełnione, a rzeczony tekst możemy sobie bezkarnie przetwarzać, czytając bez żadnego celu, w dowolnie długim czasie.

Irena Wachowiak

NA 25-LECIE RADIA ELKA



W centrum Pępowa, przy tzw. plantach, stanęła ławka w kolorze innym niż pozostałe. Napis na niej mówi o 25-leciu Radia ELKA. Spieszę wyjaśnić, że redakcja postanowiła w ten sposób potwierdzić dobry kontakt ze słuchaczami. Moment postawienia ławki był też okazją do wymiany upominków oraz spotkania z wójtem Stanisławem Krysickim, który w rozmowie z Jarkiem Adamkiem złożył życzenia wszystkim pracownikom Radia. Przyłączamy się do życzeń. (JaŚ)

30 DNI NA CEGIELNI



Informujemy wszystkich zainteresowanych Cegielnią i kąpieliskiem usytuowanym na tej wodzie, że w tym roku miejsce okazjonalnie wykorzystywane do kąpeli (nazwa wg ustawy Prawo wodne) będzie czynne od 2 do 30 lipca, bo tak nakazuje ustawa. Taka koncepcja kąpieliska jest formą nieco okrojona, ale znacznie tańszą. Gdyby utworzyć kąpielisko w pełnej opcji UG musiałby ponieść znaczne koszty, a wymogi ustawowe są bardziej restrykcyjne. Kąpieliska takie tworzą głównie większe ośrodki, które powinny to zrobić ze względu na istniejącą już infrastrukturę turystyczna czy gastronomiczną.

Mamy nadzieję, że sierpień jak co roku, nie będzie sprzyjał kąpielom i strata nie będzie zbyt duża. Liczymy też na ustawodawcę, że w przyszłym roku dokona korekty i funkcjonowanie małych kąpielisk będzie możliwe jak w poprzednich latach. (Red.)

INWESTYCJE

Wypiękniają po raz trzeci...

W dniu 4 czerwca br. Sejmik Województwa Wielkopolskiego podjął uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na przekazanie przez Województwo Wielkopolskie pomocy finansowej jednostkom samorządu terytorialnego oraz zawarcia w tej sprawie umów pomiędzy Województwem Wielkopolskim a jednostkami samorządu terytorialnego w ramach VIII edycji konkursu „Pięknieje wielkopolska wieś”. Wśród projektów, które zdobyły dofinansowanie znalazły się inicjatywy z sołectwa Gębice i sołectwa Pasierby. W ramach konkursu z terenu województwa wielkopolskiego złożono łącznie 275 wniosków, z czego 128 projektów uzyskało dofinansowanie.

Na miejscu 27. listy rankingowej znalazło się sołectwo Gębice, uzyskując łącznie 71 pkt. Dotacja celowa w wysokości 30 000,00 zł została udzielona na współfinansowanie projektu pn. „RYBKA W BETLEJEMCE ZŁOWIONA, PO GĘBICKU PRZYRZĄDZONA I W ŚWIETLICY ZJEDZONA – ZAGOSPODAROWANIE TERENU PRZY STAWIE W GĘBICACH”.



W ramach zadania planuje się:

- budowę wiaty rekreacyjnej o powierzchni 34 m² wraz z wyposażeniem,
- utwardzenie terenu pod wiatą oraz dojazd do drogi,
- wykonanie paleniska-grilla wraz z ławkami,
- założenie trawników,
- nasadzenia krzewów.

Środki finansowe projektu przeznaczone zostaną na zakup materiałów oraz wykonanie robót budowlanych w zakresie budowy wiaty. Większość prac wykonają nieodpłatnie mieszkańcy wsi. Wartość projektu szacuje się na 56 274,14 zł.

Dotację przyznano również sołectwu Pasierby, które uplasowało się na 44. miejscu listy rankingowej, uzyskując 67 pkt. Dofinansowanie w wysokości 28 080,00 zł zostało udzielone na współfinansowanie projektu: „Centrum Pasierb naszą wizytówką – etap II”.

W ramach projektu zostaną zrealizowane następujące zadania:

- remont istniejącego ogrodzenia boiska sportowego,
- wykonanie chodnika do pomieszczeń gospodarczych i toalety,
- remont budynku gospodarczego,
- montaż ławek i stołów,
- montaż płotku do altan o wys. 120 cm,
- montaż grilla ze stali nierdzewnej z rusztem oraz kotłem,
- nasadzenia drzew i krzewów.

Całkowitą wartość zadania szacuje się na kwotę 57 384,52 zł. Podobnie jak w przypadku sołectwa Gębice, większość prac wykonają nieodpłatnie mieszkańcy wsi.



Niestety nie udało się uzyskać dofinansowania na kontynuację remontu świetlicy oraz parkingu w Kościuszkowie. Sołectwo uplasowało się na 166. miejscu w rankingu, uzyskując łącznie 54 pkt. Planowany projekt obejmował:

- remont dachu,
- remont i ocieplenie elewacji,
- budowę ogrodzenia,
- remont parkingu,
- wykonanie aktywnej ścieżki rowerowej poprzez wymalowanie toru rowerowego oraz gier interaktywnych na istniejącym parkingu.

Projekt współfinansowany przez Samorząd Województwa Wielkopolskiego w ramach programu "Wielkopolska Odnowa Wsi 2013-2020"

Trwa renowacja stawów w Wilkonicach i Krzekotowicach

Z początkiem czerwca br. rozpoczęto prace związane z realizacją zadania pn. „Ochrona zasobów i kształtowanie krajobrazu wiejskiego w dorzeczu Dąbroczni na terenie gminy Pępowa poprzez odnowienie stawów wraz z zagospodarowaniem, odnowieniem rowów melioracyjnych oraz wykonanie nasadzeń śródpolnych i przydrożnych”. Zadanie realizują dwie firmy wyłonione w przetargu.



W ramach inwestycji planowane jest odnowienie trzech stawów wraz z zagospodarowaniem w m. Krzekotowice i Wilkonicach. Zakres robót dla stawów w Krzekotowicach obejmuje zabudowę zbiorników wodnych oraz wykonanie zjazdu przeciwpożarowego do wodowania sprzętu pływającego zaspokajającego potrzeby mieszkańców przy zbiorniku południowym. Przy odnowionych stawach zostaną także nasadzone lipy i klony. W Wilkonicach, poza przebudową stawu, planuje się również budowę rurociągu oraz pomostu drewnianego. Zadanie realizuje firma Agro-Las Serwis Andrzej





Piętowski z siedzibą w Poznaniu. Wykonawca wykona również nasadzenia drzew przy drodze gminnej Siedlec – Ludwinowo. Koszt wskazanej części inwestycji wynosi łącznie 284 429,49 zł brutto.

Równocześnie trwają prace związane z odmuleniem i odkrzaczeniem rowu DVI 30 położonego w Pępowie oraz odmuleniem i odkrzaczeniem rowu D79 położonego w Wilkonicach i Pasierbach. Zadanie realizuje firma Przedsiębiorstwo Inżynieryjno-Budowlane Maria Gawrońska z siedzibą w Jaraczewie za kwotę 12 216,52 zł brutto.

Całkowita wartość zadania wynosi 296 646,01 zł, z czego 157 897,00 zł stanowi pomoc finansową udzieloną gminie Pępowa w ramach poddziałania „Wsparcie na wdrażanie operacji w ramach strategii rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność” w ramach działania „Wsparcie dla rozwoju lokalnego w ramach inicjatywy LEADER” objętego Programem w zakresie „Zachowanie dziedzictwa lokalnego” współfinansowanego przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.

Szatnia na medal

2 czerwca br. zakończono roboty budowlane przy realizacji inwestycji pn. „Modernizacja pomieszczeń szatniowo-sanitarnych w budynku przy ul. Sportowej w Pępowie”. Roboty zrealizowała firma Zakład Budowlany JAN-BUD Janusz Piskorski z Zalesia Wielkiego, gm. Kobylin. Koszt robót wyniósł 110 276,27 zł brutto.



Na realizację zadania gmina Pępowa otrzymała dotację celową ze środków województwa wielkopolskiego w kwocie 55 138,00 zł w ramach Programu „Szatnia na medal”. Zakres robót obejmował m.in. rozbiórkę istniejącego podestu, remont i ocieplenie dachu, remont i ocieplenie elewacji oraz remont toalet zewnętrznych i montaż schodów z konstrukcji stalowych.

Powstała wiata orkiestrowa w miejscowości Ludwinowo

Zakończono roboty budowlane związane z budową wiaty orkiestrowej w Ludwinowie. Zadanie rozpoczęto jesienią 2017 r. od posadowienia stóp fundamentowych i wykonania części konstrukcji. Roboty ciesielskie zostały ukończone w 2018 r. przez miejscową firmę PHU BAL-DOM Ciesielstwo-Stolarstwo-Tartak Eugeniusz Grodzki z Ludwinowa. Całkowity koszt wykonania robót budowlanych wyniósł 21 705,03 zł. Całość zadania sfinansowano ze środków funduszu sołectkiego sołectwa Ludwinowo.

Małgorzata Waleńska

PĘPOWSKIE TROJACZKI



O tym niezwykłym wydarzeniu, jakie miało miejsce w Pępowie, a wcześniej w poznańskim szpitalu dowiedzieliśmy się już chyba wszyscy. Karolina Waleńska i Wojciech Kurek zostali rodzicami trzech dorodnych chłopców: Aleksandra, Damiana i Szymona. Potrójne szczęście było zaskoczeniem tak dla rodziców, lekarzy, rodziny, jak też wszystkich zainteresowanych. Dzieci urodziły się zdrowe i miały prawidłową wagę.



Wszyscy wiemy, ile z tego faktu jest szczęścia, ale też finansowych obciążeń, dlatego Rada Gminy podjęła 15 maja br. uchwałę w związku realizacją programu polityki prorodzinnej i ustanowiła formę wsparcia poprzez przyznanie jednorazowej zapomogi z tytułu urodzenia się dwojga i więcej dzieci, podczas jednego porodu, bez względu na kryterium dochodowe rodziny ubiegającej się o zapomogę. Wsparcie z tytułu urodzenia się dwojga i więcej dzieci podczas jednego porodu wynosi 2000,00 zł na jedno dziecko.

Szczęśliwą mamę odwiedzili przedstawiciele Urzędu Gminy Pępowa: zastępca wójta Katarzyna Kmiecik-Rosa, kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej Mariola Żelazna, kierownik Wydziału Spraw Obywatelskich Grzegorz Matuszak i przekazali list gratulacyjny, życzenia i potwierdzili przyznanie finansowej pomocy.

Dołączamy się do życzeń. (JaŚ)

WSPOMNIENIE O JÓZEFIE LEWANDOWSKIM – KIEROWNIKU SZKOŁY W SKORASZEWICACH (1957-1968)

Józef Lewandowski przybył do Skoraszewic latem 1957 r. i zamieszkał wraz z rodziną w budynku tamtejszej szkoły, w jego parterowej części. Stanowisko kierownika szkoły objął po zmarłym Andrzeju Francusie i zajmował je do emerytury, do 1968 r.

NOTA BIOGRAFICZNA

Urodził się 27 marca 1905 r. w Gostyniu jako syn Franciszka i Marianny z d. Walkowiak, którzy w Gębicach prowadzili gospodarstwo rolne. Rodzice byli ludźmi światłymi, interesowali się problemami społecznymi, co miało wpływ na ich dzieci, w tym Józefa i jego brata Ignacego – późniejszego organizatora życia społeczno-gospodarczego w regionie pępowskim, powstańca wielkopolskiego, a w końcu wójta Pępowa.



Józef Lewandowski (1905-1982)

Szkołę powszechną Józef Lewandowski ukończył w Pępowie, a następnie podjął 5-letnią naukę w Męskim Seminarium Nauczycielskim w Rawiczu, do którego przyjmowano kandydatów wykazujących pewne uzdolnienia, np. muzyczne (J. Lewandowski grał na skrzypcach) i predyspozycje psychiczne. Po otrzymaniu dyplomu, który uprawniał do pracy w szkole powszechnej, został nauczycielem we wsi Opoki w powiecie aleksandrowskim na Kujawach. Wtedy często z kolegami jeździł do Inowrocławia lub Torunia. W Toruniu poznał swoją przyszłą żonę Benignę Skarszewską, która wówczas przebywała u swoich krewnych. Po klęsce w 1939 r. wrócił do Gębic. 20 lutego 1943 r. zawarł związek małżeński ze wspomnianą Benigną Skarszewską. Uroczystość miała miejsce w Sieradzu 20 lutego 1943 r. Krótko potem wrócił z żoną w rodzinne strony. 13 października 1944 r. w Gostyniu urodziła się jego pierwsza córka, Maria Kazimiera, która jednak zmarła krótko po porodzie.

24 maja 1946 r. urodził się syn Józefa i Benigny, Marian Antoni, a 14 kwietnia 1947 r. – córka Halina Elżbieta. Józef Lewandowski był wówczas kierownikiem szkoły w Daleszynie. Niestety szkołę tę musiał opuścić wraz z końcem roku szkolnego w 1953 r. Powodem był donos do Urzędu

Bezpieczeństwa, który dotyczył kilku niebacznych słów, które wypowiedział. W związku z tym przesiedział tydzień w więzieniu UB w Gostyniu. Po opuszczeniu aresztu przełożeni doradzili mu, żeby jak najszybciej zmienił otoczenie.

W czasie wakacji przeniósł się z rodziną do Podstolic koło Chodzieży, gdzie był kierownikiem czteroklasowej szkoły podstawowej. Na teren powiatu gostyńskiego wrócił dopiero w 1957 r. na fali popaździernikowej odwilży, by objąć posadę kierownika Szkoły Podstawowej w Skoraszewicach. W 1968 r. przeszedł na emeryturę. Dwa lata później przeprowadził się do Gostynia, gdzie przez kilka lat pracował na pół etatu w Spółdzielni Mieszkaniowej. Po trwającej pół roku chorobie, zmarł 1 sierpnia 1982 r. w gostyńskim szpitalu. Prochy jego spoczywają na gostyńskim cmentarzu.

MOJE WSPOMNIENIA O JÓZEFIE LEWANDOWSKIM

Kiedy rozpoczynałem naukę w skoraszewickiej szkole, a był to rok 1963, zauważyłem pana, który witał wszystkich zebranych i nas, dzieci pierwszej klasy. Pana o dość pokaźnej postawie, o wyrazistych, ciepłych rysach, ruchliwych brwiach, z wąsem i uśmiechem na twarzy. To obraz ówczesnego kierownika szkoły, który utrwalił się w mojej pamięci. Przedstawił nam (pierwszoklasistom) naszą wychowawczynię, panią Krystynę Polowczyk, oraz dwóch pozostałych nauczycieli, panią Krystynę Bzdęgę i pana Jerzego Osińskiego. Ta czwórka nauczycieli stanowiła kadre, przygotowaną do trudnej roli wychowawców, z podziałem poszczególnych obowiązków. Wówczas jeden nauczyciel prowadził zajęcia z paru przedmiotów.

Kierownik Józef Lewandowski przez pięć lat uczył nas muzyki i śpiewu. Zawsze pod pachą przynosił futerał ze skrzypcami, które stroił przed lekcją. Czasami smyczkiem oberwało się co niemtórym (mnie też), gdy przeszkadzali. Do dziś brzmią mi słowa pieśni: „Pojedziemy na łów”, „Gdzieżes to bywał czarny baranie” albo „Ukochany kraj”. Lekcje z geografii i przyrody przypominały telewizyjny „Zwierzyniec” – program przyrodniczy który prowadził Michał Sumiński. Zresztą pan Lewandowski był do Sumińskiego bardzo podobny. To w tym okresie powstał uczniowski ogródek warzywny (obok szkoły), gdzie uczniowie uczyli się uprawiać warzywa. To jemu poniekąd zawdzięczam, że już w czwartej klasie poznałem wszystkie kraje ówczesnej Europy z ich stolicami, i wiedziałem, gdzie znajduje się Rów Mariański i że jest tak głęboki, jak wysoki jest Mount Everest. Prowadził lekcje historii, które przebiegały jak seanse filmowe, przeplatane wątkami czerpanymi z autopsji. Jego serdeczny palec u prawej ręki pozostawał niewładny (sztywny), to z okresu wojny, kiedy został postrzelony podczas ucieczki z wysiedlenia. Pan Lewandowski nigdy nie zaglądał do książek, zawsze z głowy prowadził zajęcia.

Ówczesna skoraszewicka szkoła mieściła się w dwóch budynkach. Jednym z nich był dwór Sypniewskiego stojący w parku, w którym zorganizowano 5 sal lekcyjnych. Szkoła w tych latach nosiła im. generała Karola „Waltera” Świerczewskiego, którego portret wisiał nad kominkiem w holu głównym dworu. Jedna z komnat pałacowych służyła, nie tylko dzieciom, jako sala widowiskowa z zapleczem scenicznym. Korzystali z niej też, za przyzwoleniem pana Lewandowskiego, inni mieszkańcy wsi. Skoraszewice nie posiadały wówczas świetlicy wiejskiej, więc często organizowano w pomieszczeniach szkoły zabawy wiejskie, zebrania, kursy kroju i szycia, gotowania i pieczenia itp.

Pan Józef Lewandowski był typem działacza społecznego, osobą komunikatywną. Dostrzegał potrzeby dydaktyczno-wychowawcze szkoły, zapraszając na lekcje historii byłych powstańców wlkp., literatów, m.in. Mariana Orłonia. Pamiętam



teatr kukielkowy, wyjazdy grupowe do kina (Gostyń), wycieczki szkolne. Były to lata trudne, więc tym bardziej uwzględniał potrzeby wsi i ludzi. Do Skoraszewic co miesiąc przyjeżdżało kino objazdowe, za przyzwoleniem kierownika odbywały się kursy nauki jazdy, profilaktyczne badania i szczepienia lekarskie. Pomagał wszystkim tak, jak pozwalały na to warunki. Prowadził 1,5-hektarowe gospodarstwo na tak zwanej szkolnej ziemi (to ziemia nadana podczas uwłaszczenia wsi). Grunty te leżały w kierunku Kołaczkowic i sąsiadowały z naszymi polami, więc czasami jako chłopiec prowadziłem rajkę konia, a pan

Lewandowski radło w uprawie ziemniaków. Jego ulubionym pojazdem była czerwona WFM-ka (motocykl polskiej produkcji). Warto wspomnieć, że co niedzielę, przed mszą gościł w zakrystii (a bywał na sumie), witał się z księdzem, potem z kościelnym (panem Turbańskim) i krótko przed aspersją wchodził do prezbiterium skoraszewickiego kościoła i zasiadał w patronackiej ławce. Był człowiekiem prawym, szlachetnym, uczynnym, niezwykle pracowitym i obowiązkowym. Takim pozostał w pamięci.

Zebrał Gabriel Roszak

INFORMACJE USC

W minionym okresie, od ostatniego wydania „Więści”, tj. od 10 marca 2018 r. pępowski Urząd Stanu Cywilnego odnotował w rejestrach dwadzieścia dwa urodzenia. Urodziło się 15 chłopców i 7 dziewczynek. Najwięcej urodzeń było tradycyjnie w Pępowie, bo 11 i w Siedlcu, gdzie urodziło się sześcioro nowych mieszkańców gminy. Ponadto 3 urodzenia odnotowaliśmy w Krzyżankach i po jednym w Kościuszkowie i Wilkonicach.

Rodzicom serdecznie gratuluję i życzę wiele radości, i zadowolenia z pociech. Niestety oprócz radości związanej z narodzinami, nieodzownym elementem statystyki demograficznej są zgony, i tych w minionym okresie odnotowaliśmy sporo. Zmarło bowiem 23 mieszkańców naszej gminy. Najwięcej przypadków dotyczyło Pępowa, gdzie zanotowaliśmy 7, w Siedlcu, Gębicach i Skoraszewicach odeszło po 3 mieszkańców, w Babkowicach i Ludwinowie po dwóch i po jednym w Krzekotowicach, Pasierbach i Krzyżankach.

*Kierownik USC Pępowa
Grzegorz Matuszak*

JUBILEUSZE – NIE TYLKO 50-LECIA

W naszym stałym cyklu przekazuję informację o parach małżeńskich, które niedawno obchodziły lub za chwilę będą świętować jubileusz małżeństwa, jednakże z uwagi na obowiązujące od niedawna przepisy związane z udostępnianiem danych osobowych informacje są okrojone i nie zawierają imion i nazwisk. Jest mi jednak miło poinformować czytelników, że w okresie od 10 marca 2018 r. do 30 czerwca 2018 r. jubileusz małżeństwa świętują:

Jubileusz 40-lecia pożycia małżeńskiego, czyli rubinowe gody świętowało aż 8 par jubilatów i jako ciekawostkę dodam że wszystkie małżeństwa ślubowały w miesiącu kwietniu, oczywiście 1978 roku. Cztery pary jubilatów to mieszkańcy Skoraszewic, dwie z Gębic i po jednej z Krzekotowic i Magdalenek.

Jubileusz 45-lecia pożycia małżeńskiego zwany szafirowymi godami świętowały trzy pary i są to mieszkańcy Pępowa, Skoraszewic i Czeluścina.

Złoty jubileusz, czyli 50-lecie pożycia małżeńskiego, z okazji którego Prezydent RP nadaje jubilatowi medale za długoletnie pożycie małżeńskie, obchodziły w minionym okresie aż cztery pary z czego trzy pary to mieszkańcy Magda-lenek i jedna para ze Skoraszewic.

Ponadto piękną rocznicę 55-lecia pożycia małżeńskiego zwaną szmaragdowymi godami obchodziła jedna para z Pępowa.

Znamienity jubileusz 60-lecia pożycia małżeńskiego zwany diamentowymi godami obchodziły aż cztery pary z Wilkonic, Skoraszewic i Czeluścina.

Nie sposób też nie wymienić pary, która doczekała jubileuszu 60-lecia, które popularnie zwane jest żelaznym jubileuszem, a które obchodzili państwo Monika i Stanisław z Pasierb.

Wszystkim Jubilatowi w imieniu Wójta gminy oraz swoim własnym składam gratulacje i serdeczne życzenia dobrego zdrowia, długich lat życia oraz wszelkiej pomyślności w życiu rodzinnym.

*Kierownik USC Pępowa
Grzegorz Matuszak*

Z ŻYCIA CHÓRU



Miniony okres był w działalności Chóru bardzo dynamiczny. Początek to tradycyjnie święta wielkanocne i msza św. rezurekcyjna, którą chór obsługiwał, dalej śpiewaliśmy na mszy św. za ojczyznę z okazji święta trzeciego maja. Kolejne występy miały miejsce poza granicami gminy, gdzie w dniu 6 maja zaśpiewaliśmy w klasztorze ojców franciszkanów na Goruszkach. Wyjazd Chóru odbył się w ramach Dni Euzebiańskich organizowanych przez klasztor na Goruszkach na cześć ojca Euzebiusza Huchrackiego. Patron był wybitnym polskim patriotą i oddanym żołnierzem walczącym na froncie w zakonnym habicie. Jest jednym ze 122 sług bożych, wobec których 17 września 2003 r. rozpoczął się proces beatyfikacyjny drugiej grupy polskich męczenników z okresu II wojny światowej. Poza naszym chórem w wydarzeniu udział wzięły także: chór Miriam z Rawicza, Halina z Konar oraz Koło Śpiewu im. Bolesława Dembińskiego z Miejskiej Górki. Na koniec maja wracając do starej pępowskiej tradycji zaśpiewaliśmy przy ołtarzach podczas procesji Bożego Ciała, która przeszła po ulicach Pępowa. Tradycyjnie czerwiec to również czas na Wielkopolskie Święto Pieśni i Muzyki. Tym razem chórzyci z terenu działania Polskiego Związku Chórów i Orkiestr Oddział Leszno spotkali się w dniu 10 czerwca w Krobi. Święto muzyki w tym roku miało charakter przeglądu, zatem chóry nie stawały w szranki konkursowe. Występy chórów odbywały się w Gminnym Ośrodku Kultury w Krobi. W czasie prezentacji wykonaliśmy między innymi znane zapewne wszystkim „Kochaj zawsze” Elvisy Presleya i z akompaniamentem „Od nocy do nocy” Waldemara Kazaneckiego. Święto miało, jak już wspomniałem, formę przeglądu i było połączone z obchodami 110-lecia działalności Towarzystwa Śpiewu Harmonia w Krobi. Wszyscy wykonawcy otrzymali dyplomy za udział i pamiątkowe statuetki. Tradycyjnie już zapraszamy chętnych którzy chcą rozwijać swoje zdolności muzyczno-wokalne do zasilenia szeregów Chóru Gminno-Parafialnego „Continuo”. Próby odbywają się w poniedziałki i środy na salce katechetycznej o godz. 19.00.

*Z muzycznym pozdrowieniem
Grzegorz Matuszak - Prezes Chóru*

KALENDARIUM I PRZEBIEG OBCHODÓW 100-LECIA ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI i 100. ROCZNICY WYBUCHU POWSTANIA WIELKOPOLSKIEGO.

GMINA PĘPOWO 2018 R.

15.01.2018 r., Pępowo. Zebranie Gminnego Komitetu Obchodów 100-lecia Odzyskania Niepodległości i 100. Rocznicy Wybuchu Powstania Wielkopolskiego.

02.02.2018 r., Szkoła Podstawowa w Skoraszewicach. Wystawa „Powstanie Wielkopolskie 1918-1919. Droga Wielkopolan do Niepodległości”. Ekspozycja z Muzeum Powstania Wielkopolskiego w Poznaniu.

07.02.2018 r., Szkoła Podstawowa w Pępowie. Wystawa „Powstanie Wielkopolskie 1918-1919. Droga Wielkopolan do Niepodległości”. Ekspozycja z Muzeum Powstania Wielkopolskiego w Poznaniu.

07.02.2018 r., Szkoła Podstawowa w Pępowie. Sesja naukowa z okazji 100. rocznicy wybuchu powstania wielkopolskiego przygotowana przez uczniów klasy IIIa gimnazjum pod kierunkiem p. Mirosławy Bigaj we współpracy z Kołem Teatralnym i chórem szkolnym. Referaty wygłosili uczniowie: Olga Maciejewska, Maja Kowalkowska, Katarzyna Klementowicz, Kamil Przybyłka. Referaty przeplatane były pieśniami patriotycznymi i recytacjami. Zaproszeni goście: członkowie Gminnego Komitetu Obchodów 100-lecia Odzyskania Niepodległości i 100. Rocznicy Wybuchu Powstania Wielkopolskiego.

15.02.2018 r., Pępowo. Zebranie Gminnego Komitetu Obchodów 100-lecia Odzyskania Niepodległości i 100. Rocznicy Wybuchu Powstania Wielkopolskiego.

07.03.2018 r., Szkoła Podstawowa w Skoraszewicach. Uroczysta akademie z okazji Dnia Patrona Szkoły przygotowana przez uczniów klas 4 – 7, w której wzięła udział cała społeczność szkolna oraz zaproszeni goście w tym wójt Stanisław Krysicki, przewodniczący Rady Gminy Zenon Rogala, radni, delegacje zaprzyjaźnionych szkół. Scenariusz przygotowała nauczycielka języka polskiego p. Agata Jankowiak. Po uroczystości uczniowie złożyli kwiaty na grobach powstańców i w miejscach pamięci w Skoraszewicach.

12.03.2018 r., Pępowo. Zebranie Gminnego Komitetu Obchodów 100-lecia Odzyskania Niepodległości i 100. Rocznicy Wybuchu Powstania Wielkopolskiego.

13.04.2018 r., Pępowo. Prezentacja czterech oficjalnych banerów zaprojektowanych przez Jacka Śląskiego na 100. rocznicę powstania wielkopolskiego i 100-lecie odzyskania niepodległości. Banery zawisły na budynkach szkół w Pępowie i Skoraszewicach oraz murze cmentarza w Pępowie.



Rocznicy Wybuchu Powstania Wielkopolskiego w gminie Pępowo.

17-20.04.2018 r. Malowanie przez uczniów Szkoły Podstawowej (i klas gimnazjalnych) w Pępowie, na północnej ścianie strażnicy OSP w Pępowie, muralu upamiętniającego 100. rocznicę wybuchu powstania wielkopolskiego. Projekt i nadzór – Filip Fajfer. Uczniowie biorący udział w projekcie (wycinanie szablonów i malowanie): Daniel Chudziński, Natalia Dobrosz, Michał Gierlik, Dominika Hauza, Kamil Koncewicz, Amelia Kuźnicka, Oliwia Łagódka, Maciej Łasicki, Mikołaj Maciołka, Aleksandra Małecka, Julia Mierzyńska, Oliwia Nowacka, Oliwia Olejniczak, Małgosia Paluszkiewicz, Kamil Ptak, Joachim Różalski, Klaudiusz Sierota, Julia Sobuś, Maciej Sobuś, Julia Szymczak, Julia Waleńska, Mikołaj Wojtkowiak.



27.04.2018 r. Znakowanie mogił powstańców na starym i nowym cmentarzu w Pępowie oraz na cmentarzu w Skoraszewicach. Projekt zrealizowali – Bogusław Janik i Jacek Śląski.



Oznaczono łącznie 46 mogił (mogila Józefa Zapenskiego oznakowana będzie w terminie późniejszym).

30.04.2018 r. Poświęcenie tablicy upamiętniającej zamordowanych przez NKWD: por. WP Piotra Głowacza (w Katyniu), por. WP Ludwika Matuszkiewicza (w Katyniu), por. Józefa Rzepkę (w Katyniu), policjantów – Antoniego Busza i Franciszka Nadstawka (w Twerze). Poświęcenia dokonał ks. proboszcz Kazimierz Małek. Gośćmi uroczystości byli: córka por. J. Rzepki pani Hanka Karczyńska oraz rodzina por. P. Głowacza. Nowy

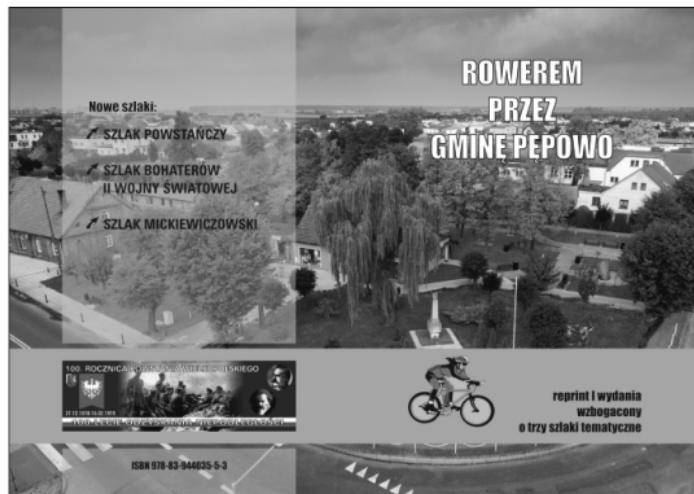


cmentarz w Pępowie. Projekt autorski Mirosławy Bigaj. Po poświęceniu tablicy katyńskiej i krótkim programie artystycznym w wykonaniu członków Koła Teatralnego i zapaleniu zniczy pamięci przez delegację społeczności szkolnej uczestnicy uroczystości udali się pod budynek Strażnicy OSP, na ścianie której powstał mural upamiętniający 100. rocznicę wybuchu powstania wielkopolskiego. Uczniowie, którzy przyczynili się do powstania muralu otrzymali specjalne podziękowania od dyrekcji szkoły i władz gminy.

30.04.2018 r. IX Ogólnopolski Bieg Katyński w Pępowie z udziałem ok. 300 zawodników w różnych kategoriach. Organizatorzy: Mirosława Bigaj i Jacek Migdalski. Uroczyste otwarcie biegu odbyło się na nowym cmentarzu parafialnym, pod pomnikiem Serca Jezusowego, gdzie miało również miejsce poświęcenie nowej tablicy katyńskiej.

01.05.2018 r. Majówka rowerowa „szlak rowerowy dla Biało-Czerwonej”: Pępowo – Gębice – Skoraszewice – Krzyżanki – Gębice – Kościuszkowo – Siedlec – Pępowo. 150 uczestników. Organizator: Gminny Ośrodek Kultury w Pępowie.

01.05.2018 r. Cegielnia. Promocja przewodnika „Rowerem przez gminę Pępowo”, wydanie II uzupełnione przez Mirosławę Bigaj i Alicję Wojciechowską.



03.05.2018 r. Msza św. w intencji Ojczyzny, godz. 11.30, celebrowana przez ks. proboszcza Kazimierza Małkę.

We mszy św. uczestniczyli przedstawiciele władz gminy oraz chórzyci, którzy wzbogacili oprawę muzyczną mszy śpiewem ku czci najświętszej Maryi Panny, Królowej Polski. W kazaniu ks. proboszcz podkreślił, że kult Maryi jako Królowej Polski trwa od pokoleń. Tytuł otrzymała Ona w XVII wieku w czasie potopu szwedzkiego. Po mszy św. wierni oraz poczty sztandarowe przeszli pod pomnik Powstańców Wielkopolskich. Tutaj przybyłe delegacje złożyły kwiaty i wieńce. Odśpiewano hymn narodowy Polski i Rotę. Ksiądz proboszcz odmówił krótką modlitwę za poległych bohaterów.

03.05.2018 r. Otwarcie wystawy autorskiej Bogusława Janika i Jacka Śląskiego „O zwycięskim powstaniu”. Wystąpienie wójty Stanisława Krysickiego. Widowisko kostiumowo-muzyczne „Galeria postaci historycznych” w wykonaniu Koła Teatralnego i chóru ze szkoły w Pępowie. Reżyseria – Mirosława Bigaj, oprawa muzyczna Leszek Żelazny. Plac przy fontannach.

03.05.2018 r. Wystawa obrazów rysowanych węglem Macieja Piotrowskiego pt. „100. rocznica powstania wielkopolskiego”. Kurator wystawy – Jacek Śląski. Artysta zaprezentował 12 obrazów, z czego dwa odnoszą się do miejsc i ludzi związanych z ziemią pępowską, a mianowicie kościołów w Pępowie i Skoraszewicach oraz ks. Michała Tomaszewskiego i powstańca

ze Skoraszewic – Józefa Roszaka. Sala GOK.

25.05.2018 r. Edycja książki trzech autorów: „Bronić ziemi ojców” Gabriela Roszaka, „Powstańcy wielkopolscy z Pępowa i okolic” Bogusława Janika, „O zwycięskim powstaniu 1918/1919” Eugeniusza Śliwińskiego. Redakcja: Bogusław Janik, ilustracje: Monika Ratajczak, wydawca: gmina Pępowo

08.06.2018 r. Uroczystość religijno-patriotyczna poświęcenia pomnika Serca Jezusowego i tablic z listą powstańców wielkopolskich z parafii Pępowa i okolic. Modlitwa za powstańców. Plac przykościelny. Organizator: ks. proboszcz Kazimierz Małek.



Przemówienie Bogusława Janika na uroczystość poświęcenia pomnika Serca Jezusowego i tablic upamiętniających powstańców wielkopolskich z Pępowa i okolic: *Na początku XX wieku władze pruskie w walce z polskością weszły na drogę ustaw wyjątkowych. To nie tylko zakaz stawiania nowych budynków – czego symbolem stał się wóz Drzymały. Ale również ustawa z 1908 roku, na mocy której pruska Komisja Kolonizacyjna otrzymała prawo przymusowych wywłaszczeń Polaków z ziemi, co naruszało święte prawo własności. Ustawa o przymusowym wywłaszczaniu Polaków z ziemi była odroczonej tylko na czas wojny światowej. Nasi dziadkowie zdawali sobie sprawę, że po wojnie Niemcy nie ustąpią – nasiliły się represje i germanizacja.*

Gdyby nie powstańcy nas dzisiaj tutaj by nie było, świątynia ta nie słyszałaby polskiej mowy. Jesteśmy winni im wdzięczność i pamięć, których oni za życia wiele nie doznali.

Chwała i pamięć Powstańcom Wielkopolskim.

Chcę podziękować moim partnerom, którzy przyczynili się do powstania monumentu: panu wójtowi Stanisławowi Krysickiemu, który pierwszy rzucił hasło wystawienia tablic z nazwiskami powstańców, księdzu proboszczowi Kazimierzowi Małkowi za udostępnienie przestrzeni przykościelnej i dopilnowanie budowy pomnika, panu Jackowi Śląskiemu za współpracę merytoryczną i oczywiście panu Zdzisławowi Kamieniarzowi (prace kamieniarskie) za profesjonalne i terminowe wykonanie zlecenia.

Opracował: Bogusław Janik

IX OGÓLNOPOLSKI BIEG KATYŃSKI W PĘPOWIE I POŚWIĘCENIE NOWEJ TABLICY KATYŃSKIEJ

W tym roku przypada 78. rocznica zbrodni katyńskiej i ósma rocznica katastrofy smoleńskiej. Już po raz dziewiąty formą upamiętnienia ofiar obu katyńskich tragedii stał się w Pępowie Ogólnopolski Bieg Katyński. Odbył się on w poniedziałek, 30 kwietnia 2018 r. w centrum Pępowa, w cieniu posadzonych w 2009 r. „dębów katyńskich”, upamiętniających zamordowanych w 1940 r. przez sowieckie NKWD porucznika Wojska Polskiego Józefa Rzepkę i dwóch aspirantów Policji Państwowej – Antoniego Busza i Franciszka Nadstawka. Uroczyste otwarcie biegu odbyło się na cmentarzu parafialnym pod pomnikiem Serca Jezusowego, gdzie miało miejsce poświęcenie nowej tablicy katyńskiej. Na uroczystość tę przybyli członkowie powołanego przez wójta, p. Stanisława Krysickiego, Komitetu Obchodów 100-lecia Odzyskania Niepodległości oraz ok. 300 uczestników IX Biegu Katyńskiego.



Bratanica por. P. Głowacza dziękuje za odsłonięcie tablicy.

Gośćmi honorowymi uroczystości byli członkowie rodzin dwóch zamordowanych w Katyniu oficerów Wojska Polskiego: córka por. Józefa Rzepki – p. Hanka Karczyńska oraz rodzina por. Piotra Głowacza.



Córka por. Józefa Rzepki, p. Hanka Karczyńska.

Po poświęceniu tablicy katyńskiej, krótkim programie artystycznym w wykonaniu członków Koła Teatralnego i zapaleniu zniczy pamięci przez delegację społeczności szkolnej uczestnicy uroczystości udali się pod budynek strażackiej remizy, na ścianie której powstał w kwietniu piękny mural upamiętniający 100. rocznicę wybuchu powstania wielkopolskiego. Jego twórcy – grupa uczniów pępowskiej szkoły pod opieką nauczyciela plastyki p. Filipa Fajfera – otrzymali specjalne podziękowania od dyrekcji szkoły i władz gminy.





Obok remizy stała brama pełniąca funkcję startu i mety IX Ogólnopolskiego Biegu Katyńskiego w Pępowie. Wystartowało w nim przeszło 300 uczestników, głównie uczniów tutejszej szkoły. Gościliśmy też zawodników z Borku, Garzyna, Leszna, Wschowy i Skoraszewic. Wszyscy uczestnicy biegu otrzymali pamiątkowe plakietki i posiłek, a zwycięzcy – medale i nagrody. Na zakończenie odbył się masowy bieg rekreacyjny, bez ograniczeń wiekowych. Każdy uczestnik tego biegu otrzymał pamiątkowy dyplom i mógł wziąć udział w losowaniu nagród.

Kierownikiem zawodów był pan Jacek Migdalski, który zajął się stroną techniczno-sportową całego przedsięwzięcia. Moim zadaniem było znaleźć dla Biegu Katyńskiego patronów i sponsorów, dzięki którym idea mogła stać się rzeczywistością. Wzorem lat ubiegłych IX Bieg Katyński w Pępowie odbył się pod wspólnym patronatem szkoły, gminy i parafii w Pępowie. Wójt gminy Pępowa p. S. Krysicki pomógł nam pozyskać środki na medale, pamiątkowe plakietki i część nagród oraz skoordynował działania strażaków, policji, pracowników Urzędu i GOK. Z kolei firma Emilgrana Poland Sp. z o.o. (Siedlec) oraz Powiatowy Bank Spółdzielczy w Gostyniu sfinansowały większość nagród dla uczestników biegu. Pragnę podziękować wszystkim, którzy pomogli nam w realizacji tego niezwykłego przedsięwzięcia. Dziękuję również wszystkim uczestnikom IX Biegu Katyńskiego w Pępowie; nie każdy mógł stanąć na podium, ale wszyscy stoczyli walkę z pokusą „nicnierobienia” i z własną słabością, a wysiłkiem włożonym w pokonanie trasy ok. 1000 – 1500m. godnie upamiętnili ofiary Katynia i Smoleńska.

Mirosława Bigaj

Dziękujemy sponsorom za wsparcie finansowe: wójtowi St. Krysickiemu i Radzie Gminy Pępowa, firmie Emilgrana Poland Sp. z o.o. (Siedlec), Powiatowemu Bankowi Spółdzielczemu w Gostyniu, Radzie Sołectkiej wsi Pępowa, Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Pępowie, Radzie Rodziców Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Pępowie, firmie p. Ireneusza Matyli, firmie p. Justyny Waszak,

Dziękujemy za pomoc w organizacji biegu: p. Jolancie Nowackiej za opiekę medyczną nad uczestnikami biegu, p. Jackowi Śląskiemu – kierownikowi Wydziału Kultury i Sportu UG w Pępowie za plakietki, dyplomy w biegu masowym oraz pomoc przy zakupie nagród, strażakom, policji, pracownikom GOK i Urzędu Gminy w Pępowie za pomoc przy stworzeniu oprawy technicznej biegu, p. Tomaszowi Jarusowi za dyplomy, p. Karolinie Grześkowiak za medale, p. Danucie Radole za pomoc w zorganizowaniu kącika medycznego, Dyrekcji i nauczycielom Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Pępowie, którzy zaangażowali się w organizację biegu i otoczyli opieką jego uczestników oraz wszystkim, którzy w jakikolwiek

sposób wsparli organizację IX Ogólnopolskiego Biegu Katyńskiego w Pępowie.

*Organizatorzy Biegu Katyńskiego
Mirosława Bigaj
Jacek Migdalski*

WYNIKI IX BIEGU KATYŃSKIEGO
Pępowo, 30 kwietnia 2018 r.

GIMNAZJUM i klasy VII SP
Rocznik 2002

Dziewczyny:

1. Wiktoria Poślednik SP Pępowo
2. Wiktoria Łuszczak SP Pępowo
3. Anna Wojciechowska SP Pępowo
4. Karolina Broda SP Pępowo
5. Alicja Woźniak SP Pępowo
6. Kinga Chudzińska SP Pępowo

Chłopcy:

1. Karol Radojewski SP Pępowo
2. Kamil Przybyłka SP Pępowo
3. Dominik Klemczak SP Pępowo
4. Klaudiusz Sierota SP Pępowo
5. Jakub Dalibor SP Pępowo
6. Filip Walorski SP Pępowo

Rocznik 2003 - 2004

Dziewczyny:

1. Patrycja Bielecka SP Piaski
2. Karolina Bielecka SP Piaski
3. Dominika Hauza SP Pępowo
4. Karolina Szałata SP Pępowo
5. Nina Borowczyk SP Pępowo
6. Julia Mierzyńska SP Pępowo

Chłopcy:

1. Przemysław Przewoźny SP Pępowo
2. Gabriel Działdowski SP nr 2 Wschowa
3. Maciej Dalibor SP Pępowo
4. Albert Betowski SP Pępowo
5. Wojciech Błaszyk SP Pępowo
6. Dawid Rauchut SP Pępowo

Chłopcy:

1. Przemysław Przewoźny SP Pępowo
2. Gabriel Działdowski SP nr 2 Wschowa
3. Maciej Dalibor SP Pępowo
4. Albert Betowski SP Pępowo
5. Wojciech Błaszyk SP Pępowo
6. Dawid Rauchut SP Pępowo

SZKOŁA PODSTAWOWA

Rocznik 2005- 2006

Dziewczyny:

1. Joanna Naglak SP Pępowo
2. Klaudia Mendiya SP Pępowo
3. Weronika Wolniak SP Pępowo
4. Maria Fabisiak SP Pępowo
5. Rozalia Dudka SP Pępowo
6. Amelia Błaszyk SP Pępowo

Rocznik 2007 i młodsi

Chłopcy:

1. Jakub Skrzypczak SP Garzyn
2. Kacper Kaczmarek SP Pępowo
3. Daniel Robakowski SP Pępowo
4. Emil Krajka SP Pępowo
5. Artur Kamieniarz SP Pępowo



6. Damian Leciej SP Pępowo

Rocznik 2007 i młodszy

Dziewczyny:

1. Oliwia Juškowiak SP nr 7 Leszno
2. Zuzanna Zaremba SP Borek
3. Paulina Nowacka SP Pępowo
4. Paulina Strójwās SP nr 2 Wschowa
5. Zuzanna Skrzypczak SP Garzyn
6. Karolina Grzelczak SP Pępowo

Chłopcy:

1. Fabian Grzymysławski SP Pępowo
2. Jan Waszyński SP Pępowo
3. Dominik Leśniarek SP Pępowo
4. Bartosz Łakomy SP nr 2 Wschowa
5. Nikodem Gruetzmacher SP Pępowo
6. Marcin Kończak SP Pępowo

W ŚWIĘTO 3 MAJA

Jak co roku gmina Pępowo uroczystie włączyła się w obchody Święta Narodowego Trzeciego Maja. Msza św. w intencji Ojczyzny rozpoczęła się o godz. 11:30 i sprawował ją ksiądz proboszcz Kazimierz Małek. Wspólnie z wiernymi modlili się przedstawiciele władz oraz chórzyski, którzy wzbogacili oprawę muzyczną mszy pięknym śpiewem ku czci Najświętszej Maryi Panny, Królowej Polski. Z racji podwójnego święta ksiądz proboszcz w swym kazaniu nie tylko przedstawił historię naszej lokalnej społeczności, ale wspominał również, że kult Maryi jako Królowej Polski trwa od pokoleń; tytuł Królowej naszej Ojczyzny Matka Boża po raz pierwszy otrzymała w XVII w. w czasie potopu szwedzkiego.

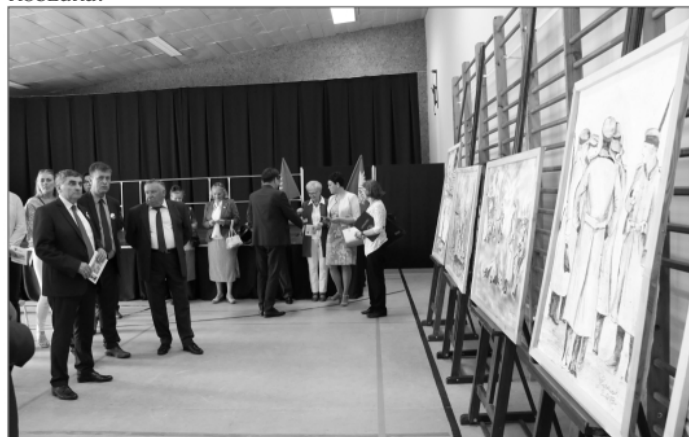


Po mszy św. wierni oraz poczty sztandarowe przeszli pod pomnik Powstańców Wielkopolskich. Tutaj przybyłe delegacje złożyły kwiaty, znicze i wieńce. Odśpiewano także hymn Polski oraz Rotę. Ksiądz proboszcz odmówił krótką modlitwę za poległych bohaterów.

Następnie uczestnicy uroczystości udali się na plandy, gdzie miało miejsce odsłonięcie poświęconej 100. rocznicy wybuchu powstania wielkopolskiego ekspozycji, przygotowanej przez Bogusława Janika i Jacka Śląskiego. Wystawę „O zwycięskim powstaniu” otworzył wójt gminy Pępowo Stanisław Krysicki. Oprawę artystyczną tego wydarzenia – „galerię postaci historycznych” – stworzyli członkowie Koła Teatralnego pod opieką Mirosławy Bigaj we współpracy z chórem szkolnym pod batutą Leszka Żelaznego.



Święto Konstytucji 3 maja w Pępowie to uroczystość wpisująca się w tegoroczne obchody 100-LECIA ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI i 100. ROCZNICĘ WYBUCHU POWSTANIA WIELKOPOLSKIEGO. Zwieńczeniem tego święta była wystawa rysunków leszczyńskiego artysty Macieja Piotrowskiego, który nieustannie poszukuje nowych form wypowiedzi dla swojej sztuki. Ostatnia jego realizacja związana jest z udziałem w powstaniu wielkopolskim mieszkańców regionu, z którego się wywodzi. Spośród 12 rysunków, które zaprezentował dwa odnoszą się do miejsc i ludzi związanych z ziemią pępowska, a mianowicie kościołów w Pępowie i Skoraszewicach oraz ks. Michała Tomaszewskiego i powstańca ze Skoraszewic Józefa Roszaka.



Wystawa prac Macieja Piotrowskiego stała się okazją do spotkania wielu mieszkańców naszej gminy i gości, którym przypadła do gustu, a ta forma wypowiedzi artystycznej, z pozoru prosta, stała się manifestacją patriotyzmu i radości oraz naszej dbałości o historię, teraźniejszość i przyszłość. (Red.)

WAKACYJNE POKUSY



Rozpoczęły się letnie wakacje. Dla dzieci i młodzieży to głównie czas wypoczynku i większej swobody. Część z młodych ludzi spędzając wolne chwile bez opieki dorosłych narażona jest na szereg niebezpieczeństw i wszelkiego rodzaju „pokusy”. Wakacje to również czas, kiedy policyjne statystyki odnotowują większą ilość ucieczek dzieci z domu.

To rodzice i opiekunowie są odpowiedzialni za wychowanie i bezpieczeństwo swoich dzieci. Musimy o tym pamiętać zawsze, a w szczególności w okresie wakacji. Jest to bowiem czas, w którym nasze pociechy mogą pozostawać bez opieki i nadzoru. Przedmiotem naszej szczególnej troski powinny być zwłaszcza małe dzieci, bowiem brak uwagi rodzica lub opiekuna może generować niebezpieczne i tragiczne w skutkach wydarzenia.

Natomiast starsze dzieci pozostawione same sobie mogą trafić do grupy, która w wolnym czasie może podejmować przestępcze lub nieakceptowalne społecznie zachowania. Najczęstsze z nich to sięganie po papierosy, alkohol i narkotyki oraz popełnianie czynów karalnych takich jak kradzieże, uszkodzenie mienia, czy nawet rozboje.

Wakacje to też okres częstszych ucieczek dzieci z domów. Zdarza się, że lato na „gigancie” spędzają już dzieci poniżej 10 roku życia. Policyjne statystyki wskazują, że w okresie wakacji zgłaszanych w całym kraju jest około 2 tys. zaginięć osób małoletnich, z czego najliczniejszą grupę stanowią nastolatki. Powody ucieczek są różne, od kłopotów w szkole, po chęć przeżycia przygody, popisania się przed znajomymi, zaistnienia w grupie, czy problemów w domu rodzinnym. Może to być również forma protestu, czy chęć odreagowania problemów. Młodzież decydująca się na ucieczkę w miesiącach letnich ma więcej możliwości znalezienia noclegu, zdobycia pożywienia, czy nawiązania nowych kontaktów z rówieśnikami. W tym czasie bardzo często zaczynają się problemy młodych ludzi i konflikt z prawem.

Wychodząc niejako naprzeciw różnym zagrożeniom policja co roku prowadzi działania związane z zakończeniem roku szkolnego i okresem wakacyjnym. Dzielnicy i policjanci zajmujący się problematyką nieletnich spotykają się z młodymi ludźmi i rozmawiają z nimi na temat zagrożeń z jakimi mogą się spotkać podczas wakacji. Kolejnym tematem szeroko omawianym to przestępczość nieletnich i konsekwencje prawne wynikające z popełnianych czynów karalnych lub przejawów demoralizacji.

Konsekwencje prawne młodzieży regulują zapisy w Ustawie z dnia 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich.

W myśl cyt. Ustawy nieletni to osoba, która:

- nie ukończyła 18 lat, a jej zachowanie wskazuje, iż wykazuje przejawy demoralizacji;
- ukończyła 13 lat, a nie ukończyła lat 17 i dopuściły się popełnienia czynu karalnego;
- nie ukończyła 21 lat i względem niej orzeczone zostały środki wychowawcze i poprawcze.

Przejawy demoralizacji u nieletnich:

- niesystematyczne uczęszczanie do szkoły,
- wagary, inne zaniedbywanie nauki,
- niestosowne zachowanie się w szkole i poza szkołą,
- dłuższe przebywanie poza domem bez kontroli,

- walenie się w towarzystwie zdemoralizowanych kolegów i łączenie się w grupy,
- zachowania agresywne,
- ucieczki z domu,
- palenie tytoniu,
- picie alkoholu,
- używanie narkotyków i innych środków odurzających,
- przedwczesne podejmowanie życia seksualnego,
- popełnianie czynów zabronionych przez osobę w wieku poniżej 13 lat lub nie uznanych za czyny karalne.

Zachowania tego rodzaju będące przejawem demoralizacji (niedostosowania społecznego), znajdują się przedmiotem zainteresowania sądu rodzinnego, jeżeli występują jako zespoły po 2-3 różnego rodzaju, powtarzają się wielokrotnie, przybierając postać systematycznego postępowania.

Nieletni odpowiada za popełnienie czynu karalnego, którym jest przestępstwo lub przestępstwo skarbowe, lub określone wykroczenie.

Przestępstwa najczęściej popełniane przez nieletnich:

- przestępstwa rozbójnicze – wymuszenia, kradzieże, rozboje,
- kradzieże,
- kradzieże z włamaniem,
- udział w bójce i pobiciu,
- zniszczenie lub uszkodzenie cudzej rzeczy.

*asp. sztab. Sebastian Myszkiwicz
Oficer Prasowy*

Komendy Powiatowej Policji w Gostyniu

WANDALE NIE ŚPIĄ

W ciągu ostatnich kilkunastu lat gmina Pępowo przeszła prawdziwą metamorfozę. Miejsca, które jeszcze niedawno wstydziliśmy się pokazywać gościom, dziś stanowią wizytówkę naszej lokalnej społeczności i przysparzają nam pochwał, które przyjmujemy z zadowoleniem. Sielanka? Nie do końca. Powtarzające się akty wandalizmu świadczą o tym, że nie wszyscy potrafią uszanować wspólne dobro. Połamane ławki, pomazane sprayem ściany, notoryczne zanieczyszczanie przestrzeni publicznej...



Przykłady można by mnożyć. Pół biedy, gdyby to wszystko działało się „samo”. Paradoksalnie, sprawcami są najczęściej ci, dla których owe miejsca rekreacji stworzono – ludzie młodzi. Za naprawę tych szkód płacimy jednak wszyscy, stąd apel: zamiast pospiesznie odwracać wzrok, nuć pod nosem narodową mantrę „nic się nie stało...” – reagujmy! Ludowa mądrość głosi, że jak sobie pościelisz, tak się wyśpisz. Za bierność w stosunku do wandalskich wybryków żadna kara co prawda nie grozi, ale już za parę lat możemy „obudzić się”, gorzko tego żałując.

WYKAZ RANNYCH W I WOJNIE ŚWIATOWEJ 1914-1918 Z SIEDLCA, ANIELINA I DĄBIA

1. **Błaszyk Piotr** urodzony 24 czerwca 1887, Akt 96, syn Kaspra, gospodarza, i Jadwigi Huchrak. Ranny przed 20 września 1918, powrócił do oddziału. Na niemieckiej liście figuruje jako Błaszczyk Peter.
2. **Błaszyk Roch** urodzony 13 sierpnia 1878, Akt 109, syn Kaspra, gospodarza i Jadwigi Huchrak, starszy brat Piotra, ożeniony 1920 r. z Walentyną Łapawą w Kołaczkowicach, żołnierz 46 Pułku Piechoty dostał się do niewoli przed 16 sierpnia 1915 r.
3. **Broda Józef** urodzony 25 czerwca 1889, Akt 102, syn Józefa i Michaliny Woźniakowskiej, ożeniony 1912 w Jutrosinie z Józefą Łysikowską, lekko ranny przed 23 kwietnia 1917, powrócił do oddziału.
4. **Chudziński Józef** urodzony 12 lutego 1897, Akt 24, syn Macieja, włodarza, i Katarzyny Chudzińskiej poległ przed 22 września 1917 r. Niewykazany na tablicy poległych ani w mojej książce.
5. **Czerwiński Piotr** urodzony 29 czerwca 1887, Akt 94, syn Antoniego i Marianny Wawrzyniak, ożeniony z Franciszką Sworą, żołnierz 1 Pułku Grenadierów zaginął przed 28 października 1916 r.
6. **Czerwiński Stanisław** urodzony 20 kwietnia 1891, Akt 72, syn Antoniego i Marianny Wawrzyniak, młodszy brat Piotra, rezerwista 4 Kompanii 50 Pułku Piechoty zaginął przed 15 maja 1915 r. i do 11 października 1916 r. nie powrócił do oddziału, dostał się do niewoli.
7. **Danielczyk Jan** urodzony 28 października 1893, Akt 164, syn Leona i Antoniny Grafik zaginął przed 23 września 1918 r. Na niemieckiej liście podana data urodzenia 16 czerwca. [Do wyjaśnienia].
8. **Filipowiak Jan** urodzony 01 lipca 1887, Akt 97, syn Jana i Marcjanny Poprawy, ożeniony z Marianną Czwojdrak z Kościuszkowa, żołnierz 208 Rezerwowego Pułku Piechoty lekko ranny przed 26 maja 1916 r.
9. **Filipowiak Józef** urodzony 02 lipca 1884, Akt 81, syn Jana i Marcjanny Poprawy, starszy brat Jana, ożeniony w Borku 1912 z Antoniną Twardowską ranny, zaginął 22 sierpnia 1914 r.
10. **Filipowiak Walenty** urodzony 27 stycznia 1882, Akt 12, syn Stanisława i Agnieszki Twardowskiej, ożeniony w Kobylinie z Marianną Dutkowiak ciężko ranny przed 03 sierpnia 1918 r.
11. **Glura Franciszek** urodzony 24 marca 1887, Akt 52, syn Jana i Marianny Walkowiak, kapral 37 Rezerwowego Pułku Piechoty dwa razy lekko ranny: raz przed 25 maja 1916 i drugi raz przed 06 maja 1918 r.
12. **Glura Ludwik** urodzony 18 sierpnia 1883, Akt 116, syn Jana i Marianny Walkowiak, żołnierz 329 Pułku Piechoty trzy razy wymieniony na niemieckiej liście: zaginiony przed 13 listopada 1915; w niewoli i 29 sierpnia 1918 powrót z niewoli.
13. **Gościański Józef** urodzony 15 lutego 1894, Akt 29, syn Józefa i Elżbiety Czerwińskiej, dwukrotnie żonaty, raz z Julianną Czerwińską 1921 w Poznaniu i drugi raz z wdową Anielą Marią Michalak 1952 w Poznaniu, ciężko ranny przed 16 maja 1918 r. Na niemieckiej liście figuruje jako Gosianski. Uczestnik Powstania Wielkopolskiego.
14. **Grzelewski Stanisław** urodzony 20 kwietnia 1888, Akt 62, syn Michała i Moniki Miedzińskiej, dwukrotnie żonaty, raz z Agnieszką Urbaniak 1918 [?] w Zakrzewie i drugi raz z Heleną [?] Chorałą. Żołnierz 39 Pułku Fizylierów pięć razy lekko ranny: przed 12 lipca i 22 sierpnia 1916; 30 października 1917; 15 czerwca i 06 listopada 1918 r.
15. **Grześkowiak Józef** urodzony 02 lipca 1898, Akt 110, syn Jana, fornała, i Marianny Wojciechowskiej, dwukrotnie żonaty, raz z Marianną Raucht [?] w Miejskiej Górcie i drugi raz z Marianną Wawrzynowicz w Kołaczkowicach, kapral 8 Leib-Grenadier Regimentu ranny przed 06 listopada 1915, zaginął przed 04 września 1917 i do 24 stycznia 1918 zaginiony, w niewoli.
16. **Huchrak Antoni** urodzony 06 stycznia 1896, Akt 8, syn Walentego i Karoliny Koncewicz, ożeniony 1919 w Wanne (Niemcy) z Antoniną Kaik [lub Kocik, nieczytelne] z Krotoszyna, żołnierz 3 Jaeger Regimentu zaginął przed 26 października 1916, 02 maja 1917 nadal zaginiony, dostał się do niewoli i 11 listopada 1918 r. powrócił z niewoli.
17. **Joskowiak Ignacy** urodzony 07 lipca 1893, Akt 95, syn Franciszka i Rozalii Nowackiej, żołnierz 224 Rezerwowego Pułku Piechoty lekko ranny przed 09 sierpnia 1915 r. W księdze chrztów nazwisko Joškowiak.
18. **Juskowiak Piotr** urodzony 29 czerwca 1899, Akt 102, syn Frabciszka i Rozalii Nowackiej, młodszy brat Ignacego lekko ranny przed 30 sierpnia 1918, powrócił do oddziału. W Księdze chrztów nazwisko Jóskowiak [zidentyfikowany przez p. B. Janika].
19. **Kaczmarek Jan** urodzony 23 sierpnia 1897, Akt 107, syn Stanisława i Elżbiety Płocienniczak zaginął przed 22 maja 1917 i zaginiony, w niewoli do 15 czerwca 1917 r.
20. **Kowalewski Stanisław** urodzony 28 sierpnia 1891, Akt 136, syn Teofila, gospodarza i Antoniny Grześkowiak, ożeniony 1923 z Anną Pawłówną w Pępowie, podoficer 269 Rezerwowego Pułku Piechoty zaginął przed 18 lipca 1916, a 23 lutego 1917 wpisany jako w niewoli od 10 czerwca 1916 r.
21. **Kordek Michał** urodzony 28 września 1899, Akt 161, syn Jana, robotnika i Jadwigi Markowskiej, żołnierz 396 Pułku Piechoty lekko ranny przed 27 maja 1918 i zaginął przed 15 marca 1919 r.
22. **Krzyżyński Jan** urodzony 04 lipca 1887, Akt 101, syn Michała, gospodarza i Marianny Figielek, ożeniony 05.10.1915 z Katarzyną Nolach [?] w Werden, żołnierz 10 Rezerwowego Pułku Piechoty lekko ranny 20 września 1914 i zaginiony przed 11 sierpnia 1916 oraz 20 września 1917 r.
23. **Łagoda Maksymilian** urodzony 13 września 1888, Akt 152, syn Walentego i Wiktorii Walorskiej, ożeniony w Zagłębiu Ruhry 1912 z Paulą Hitpass [?, nazwisko nieczytelne], zaginiony, w niewoli do 08 grudnia 1917 r.
24. **Lagotha [Lagotka?] Stanisław** z Siedlca pow. Gostyń, żołnierz 46 Rezerwowego Pułku Piechoty lekko ranny przed 23 października 1916 r. W Księdze chrztów parafii Pępowa brak osoby o takich danych. Może chodzi o Stanisława Łagódkę?
25. **Łagódka Franciszek** żołnierz 154 Pułku Piechoty lekko ranny przed 15 lipca 1915 r. Trudno rozstrzygnąć, czy jest to Franciszek syn Walentego i Wiktorii Tomaszewskiej, czy syn Józefa i Agaty Piotrowskiej, ponieważ brak danych o dacie urodzenia.
26. **Łagódka Stanisław Kostka** urodzony 22 października 1878, Akt 159, syn Józefa i Agaty Piotrowskiej lekko ranny przed 31 grudnia 1917 i ciężko ranny przed 13 sierpnia 1918 r.



27. **Mondry [Mądry] Franciszek** urodzony 25 września 1881, Akt 124, syn Wawrzyna i Franciszki Czerwińskiej, żołnierz 13 Pułku Piechoty Landwehry lekko ranny przed 12 października 1915 r.
28. **Nowacki Fritz [Fryderyk]** z Siedlca pow. Gostyń, żołnierz 8 Kompanii 227 Rezerwowego Pułku Piechoty ciężko ranny przed 12 maja 1916, zmarł z odniesionych ran przed 24 maja 1916 r. Niezidentyfikowany.
29. **Pierzchlewicz Jan** urodzony 02 stycznia 1888 z bliźniąt, Akt 2, syn Tomasza, fornała i Katarzyny Kasprzak, ożeniony w Nieparcie 1909 z Marianną Wieczorek, żołnierz 6 Kompanii 227 Rezerwowego Pułku Piechoty zginął przed 21 marca 1916, a na liście z 18 kwietnia 1917 jest informacja, że **poległ** 21 listopada 1914 r.
30. **Pietrowski [Piotrowski?] Józef** urodzony 27 lutego 1890, Akt 34, syn Jana i Marianny Łagódki, żołnierz 57 Pułku Piechoty zginął przed 26 kwietnia 1916 r.
31. **Piotrowski Lorenz [Wawrzyn]** urodzony 31 lipca 1899, Akt 121, syn Jana, gospodarza i Marianny Łagódki, młodszy brat Józefa, ożeniony 1945 z Marianną Nowak, żołnierz 24 Pułku Piechoty zginął przed 08 października 1918, a 29 marca 1919 określony jako w niewoli.
32. **Płocieniczak Adalbert [Wojciech]** urodzony 16 kwietnia 1898, Akt 65, syn Karola i Elżbiety Nowackiej, ożeniony 1922 z Heleną Zimną zginął przed 08 października 1918 r.
33. **Poprawa Jan** urodzony 15 maja 1888, Akt 82, syn Józefa i Marianny Sworowskiej, ożeniony 1924 w Kołaczkowicach z Elżbietą Dolacianką, żołnierz 18 Pułku Piechoty zginął przed 01 listopada 1918 i w niewoli przed 24 lipca 1919 r.
34. **Ptak Ignatz [Ignacy]** urodzony 27 grudnia 1888, Akt 205, syn Filipa, gospodarza i Marianny Poprawy pięć razy wymieniony na liście strat: jako rezerwista 6 Pułku Grenadierów zginął przed 21 października 1914; jako żołnierz 63 Pułku Piechoty lekko ranny przed 28 września 1915; zaginiony przed 23 sierpnia 1917; zaginiony 24 września 1917; zaginiony w niewoli 01 grudnia 1917 r.
35. **Ptak Józef** urodzony 18 września 1875, Akt 131, syn Filipa, gospodarza, i Marianny Poprawy, starszy brat Ignacego, ożeniony z Elżbietą Małecką z Siedlca lekko ranny przed 28 czerwca 1917 r.
36. **Rogola [Rogala] Józef** urodzony 05 marca 1897, Akt 35, syn Jan i Franciszki Nowak, ożeniony w Żytowiecku 1923 z Agnieszką Kulczak lekko ranny przed 21 maja 1918 r.
37. **Szczepański Antoni** urodzony 01 czerwca 1876, Akt 82, syn Jakuba i Michaliny Śniegockiej ciężko ranny przed 10 kwietnia 1918 r.
38. **Vogt Władysław** urodzony 07 maja [brak roku] ciężko ranny i **poległy** 22 września 1914 r. Niezidentyfikowany.
39. **Wachowiak Ignacy** urodzony 11 stycznia 1889, Akt 3, syn Michała i Małgorzaty Roszak, ożeniony 1914 w okolicach Dortmundu (Niemcy) z Antoniną Genderką lekko ranny w wypadku przed 17 lutego 1917 r.
40. **Wachowiak Jan** urodzony 24 maja 1889, Akt 83, syn Wawrzyńca i Joanny Kapelańczyk, żołnierz 11 Pułku Piechoty Landwehry zginął przed 19 maja 1916 r.
41. **Wachowiak Walenty** urodzony 04 lutego 1880, Akt 26, syn Michała i Małgorzaty Roszak, ożeniony z wdową po młodszym bracie Janie poległym na wojnie w 1917 – Katarzyną Wachowiak z d. Czwojdrak, żołnierz I. Pionier-Batalion 28 lekko ranny przed 20 września 1916.
42. **Walczak Jan** urodzony 14 grudnia 1893 [Elencin], Akt 208, syn Michała i Agnieszki Ptak, żołnierz 206 Rezerwowego Pułku Piechoty zginął i według listy z dn. 02 czerwca 1917 dostał się do niewoli 10 października 1916 r.
43. **Walorski Jan** urodzony 18 maja 1898, Akt 91, syn Nikodema i Marianny Kordus, ożeniony 1925 z Władysławą Witczak zaginiony, w niewoli przed 14 września 1918 r.
44. **Walorski Józef** urodzony 13 marca 1894, Akt 46, syn Piotra, gospodarza i Marianny Stelmaszyk, ożeniony 1923 w Kobylinie z Anielą Twardowską, żołnierz 269 Kompanii Pionierów, ciężko ranny przed 15 lipca 1916 r.
45. **Walorski Stanisław** urodzony 02 maja 1892, Akt 76, syn Nikodema i Marianny Kordus, lekko ranny przed 23 sierpnia 1918 r.
46. **Walorski Walenty** urodzony 07 lutego 1895, Akt 22, syn Rocha i Katarzyny Dolińskiej, ożeniony 1919 z wdową Marianną Walczak z d. Poprawa z Babkowic ciężko ranny przed 05 października 1917 r.
47. **Zboralski Max [Maksymilian]** urodzony 13 września 1890, Akt 116, syn Marcina i Marianny Matyli, ożeniony 1948 z Marianną Troczyńską w Pępowie, podoficer 12 Kompanii 38 Pułku Fizylierów zginął przed 05 listopada 1915 i przed 18 kwietnia 1916 w niewoli.
48. **Zboralski Piotr Paweł** urodzony 28 czerwca 1898, Akt 107, syn Marcina i Marianny Matyli, młodszy brat Maksymiliana zginął przed 24 maja 1918 r.

ANIELIN

1. **Nowacki Marcin** urodzony 04 listopada 1879, Akt 198, syn rataja Jana i Barbary Winnej lekko ranny przed 01 sierpnia 1917 r.
2. **Pepliński Stefan** urodzony 24 grudnia 1888, Akt 203, syn Wincentego Pyplińskiego i Jadwigi Stanisławskiej, dwukrotnie żonaty, raz w Jutrosinie 1913 ze Stanisławą Szałatą, drugi raz 1934 w Lutogniewie z Jadwigą Maj?, żołnierz 8 Kompanii 57 Pułku Piechoty zginął przed 30 października 1914, a 26 kwietnia 1916 w niewoli.
3. **Szczepański Franciszek** urodzony 03 października 1894, Akt 143, syn Jana i Józefy Maleszka, ożeniony w Krobi 1919 z Katarzyną Polaszek, podoficer lekko ranny przed 15 lipca 1918 r.

DĄBIE

1. **Wolsztyniak Michał** niezidentyfikowany, żołnierz 2 Kompanii 53 Pułku Piechoty zginął przed 30 października 1915 r.

Wykaz sporządzono na podstawie niemieckiej listy strat: <http://des.genealogy.net/eingabe-verlustlisten/search/index>
Zawiera informacje o rannych i zaginionych, wśród których znalazło się czterech poległych dotąd nie umieszczonych na tablicach pępowskiego cmentarza ani w książce B. Król „Polegli w I Wojnie światowej 1914-1918 z parafii Pępowa pow. Gostyń”.
Dane o dacie urodzin i rodzicach zaczerpnięte z książki urodzin parafii Pępowa 1870-1899. W przypadku identycznych imion i nazwisk może zachodzić pomyłka w identyfikacji. Ewentualne sprostowania proszę kierować do Redakcji.

Opracowała Barbara Król



Senator Marian Poślednik, prezes Zarządu Lokalnej Grupy Działania Gościnnie Wielkopolska w towarzystwie Szymona Jakubowskiego, radnego gminy Pępowa w czasie losowania elektrycznej hulajnogi – głównej nagrody w konkursie plastycznym dla najmłodszych.

Lokalna Grupa Działania Gościnnie Wielkopolska zaprosiła mieszkańców gminy Pępowa na stadion.

Festyn Rodzinny *Czysta gmina*, którego głównym przesłaniem było nowoczesne podejście do energii pozyskiwanej ze słońca i ziemi, odbył się w niedzielę 17 czerwca. *Gościnnie Wielkopolska* zaproponowała mieszkańcom dobrą zabawę i dostęp do wiedzy o energii przeznaczony zarówno dla naszych domów, jak i firm. W strefie dzieci najmłodszy uczestnicy festynu uczestniczyli w konkursie plastycznym i bawili się z animatorką zabaw dla dzieci. Ozdobą festynu były występy artystyczne. GS Pępowa zaprosiła na ciasto drożdżowe z własnej piekarni i kawę.



W strefie biznesu mieszkańcy korzystali z doradztwa firm *Goodenergy* i *Grasant*.



Elektryczne samochody z firmy *MaŻur*, które budziły powszechną ciekawość, były także dostępne do przejażdżek. Ponadto można było podróżować kolejką i elektryczną riksą wyprodukowaną przez leszczyńską firmę *Astromal*. Ochotnicza Straż Pożarna ze Smoliczka częstowała uczestników festynu grochówką z kuchni polowej. Festyn został zorganizowany we współpracy z gminą Pępowa. Imprezę wspierały: firma *Małecki*, Szkoła Podstawowa w Pępowie, Gościniec Pępowa, firma *Felgi Opony Bzodek*, Gminna Spółdzielnia „SCH” Pępowa, Ochotnicze Straże Pożarne z Krzekotowic i Siedlca, gmina Krobia, którym *Gościnnie Wielkopolska* składa serdeczne podziękowanie.

XI ZAWODY W POWOŻENIU ZAPRZĘGAMI

Coraz wyższy poziom sportowy prezentują amatorzy w powożeniu zaprzęgami, o czym mogliśmy się przekonać podczas XI Zawodów w Powożeniu o Puchar Wójta Gminy Pępowa, zorganizowanych 3 czerwca br. z okazji Dni Ziemi Pępowskiej.



W zawodach wystartowały 42 zaprzęgi, a miłośnicy tego sportu mieli dużo satysfakcji podczas obserwowania przejazdów poszczególnych zawodników i dobrze przygotowanych koni. Rywalizowano w czterech kategoriach: kuce single, kuce pary, konie duże single i konie duże pary.

Zawody sędziowali: Krzysztof Rembowski, Józef Śląski i Adam Markowski (Red.).

PIŁKARSKI TURNIEJ WSI



Na boisku Orlik w dniu 3 maja rozegrano już po raz czwarty turniej piłkarski, w którym udział wzięło dziewięć drużyn. Po rozlosowaniu na dwie grupy rozpoczęto zmagania na zasadzie każdy z każdym. Dość mocna okazała się grupa A, gdzie spotkały się drużyny z Magdalenek, Pępowa, Ludwinowa, Krzekotowic i Wilkonic. W grupie B natomiast zagrały ze sobą Pasierby, Babkowice, Skoraszewice i Kościuszkowo. Po zaciętych i w większości wyrównanych meczach 4 drużyny awansowały do fazy półfinałowej. Tam Babkowice pokonały drużynę z Ludwinowa, a w drugim pojedynku Kościuszkowo doznało porażki w meczu z Pępowem. Ostateczne wyniki

turnieju:

1. Pępowo
2. Babkowice
3. Kościuszkowo
4. Ludwinowo

Organizatorzy dziękują firmie Zakład Mięсны Tomasz Marciniak z Siedlca za kiełbasę na grilla dla wszystkich uczestników rozgrywek.(Red.).

Więści
PEPOWA

1920-1922
Pismo Samorządu Gminnego

Pismo Samorządu Gminnego

Redaguje zespół: Mirosława Bigaj, Tomasz Gruetzmacher, Bogusław Janik, Jacek Śląski (redaktor naczelny), Jagoda Kowalewska, Grzegorz Matuszak, Maria Szelągowska, Małgorzata Waleńska.

Wydawca i adres redakcji: Gmina Pępowa z siedzibą w Pępowie, ul. St. Nadstawek 6, 63-830 Pępowo, tel. 65 572 63 11

Cena reklam: - 0,20 zł/cm² + VAT

Skład: J. Śląski

Druk: Drukarnia REAL, Gostyń, ul. Zacisze 1, tel, 572 11 82

Redakcja nie odpowiada za treść materiałów nadesłanych i reklam.

Zapraszamy do współpracy.



DOBRA ZABAWA I SPORTOWE EMOCJE

Turniej Piłkarski im. Ryszarda Zjeżdżałki z okazji Dnia Dziecka stał się doskonałą formą wypoczynku w dniu 2 czerwca.



4 boiska i 22 drużyny rywalizujące na stadionie sportowym w Pępowie pokazały, że piłka nożna w wykonaniu najmłodszych to doskonała zabawa i wiele emocji. W 4 kategoriach wiekowych gospodarze turnieju, Dąbroczanka Pępowo, wystawili aż 6 drużyn, które osiągnęły wysoki wynik sportowy. Nie on w tym dniu był jednak najważniejszy.

Dobra zabawa, drużyna i słodkie co nieco sprawiły że szczęścia na twarzach małych sportowców nie brakowało. Organizatorem turnieju był Urząd Gminy Pępowo i LKS

Dąbroczanka Pępowo. Turniej nazwano imieniem zmarłego w ubiegłym roku skarbnika gminy, wybitnego piłkarza i przyjaciela klubu ze Sportowej – Ryszarda Zjeżdżałki. (Red.)

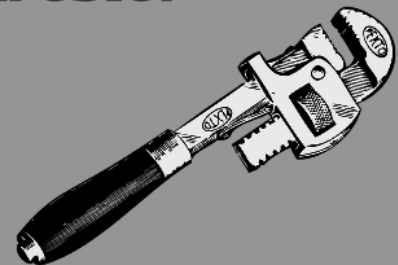


Jarmużek

INS. WOD-KAN I C.O.

Firma wykonuje usługi w zakresie:

- * instalacji sanitarnych**
- * instalacji grzewczych**
- * zamrażania rur**
- * montażu pieców C.O.**
- * białego montażu**
- * oraz prac w zakresie wymiany i montażu instalacji wodno-kanalizacyjnych**



Pępowo ul. Umińskiego 8

tel. 661-556-992

DZIAŁO SIĘ W OSP



Powiatowy Turniej Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych w Piłce Nożnej



Po raz kolejny odbył się na kompleksie sportowym w Piaskach w dniu 28 kwietnia III Powiatowy Turniej Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych w Piłce Nożnej – Święta Góra 2018. Do piłkarskich zmagani przystąpiło siedem drużyn z powiatu gostyńskiego w kategorii wiekowej U-2002 i młodsi. Zespoły zostały podzielone na dwie grupy, które rozgrywały swe mecze co 15 minut. Po emocyjujących meczach w finale spotkały się drużyny z Gostynia i Pępowa – lepszą okazała się reprezentacja z Pępowa drugie miejsce zdobyła MDP z Gostynia. Kolejne miejsca zajęły Młodzieżowe Drużyny Pożarnicze z Borku Wlkp., Krobi, Piasków, Ponieca i Pogorzeli. Dla zwycięzców ufundowano puchary i nagrody. Zwycięzcom i wszystkim zawodnikom serdecznie gratuluję.

Dzień Strażaka



Tegoroczne powiatowo-gminne obchody Dnia Strażaka zorganizowane zostały w Pępowie w dniu 12 maja. Świętowali nie tylko ochotnicy, ale także strażacy zawodowi. Uroczystość rozpoczęto mszą świętą w kościele św. Jadwigi w Pępowie. Po mszy w towarzystwie orkiestry dętej oraz mażorettek nastąpił uroczysty przemarsz pod pomnik Powstańców Wielkopolskich, gdzie kwiaty złożyli przedstawiciele Państwowej Straży Pożarnej, Związku Ochotniczych Straży Pożarnych i Ochotniczej Straży Pożarnej w Pępowie. Następnie pododdziały przemaszerowały na plac Cyryła Ratajskiego, gdzie miał miejsce

dalszy ciąg uroczystości. W trakcie okolicznościowego apelu najbardziej zasłużonym i wyróżniającym się strażakom wręczono odznaczenia oraz wyróżnienia. Przyznano też nominacje na wyższe stopnie awansu zawodowego. Wśród odznaczonych nie zabrakło druhow z naszej gminy którzy otrzymali:

Złoty Znak Związku OSP RP – dh Ireneusz Małecki (komendant gminny) z OSP Pępowo,

Medal Honorowy im. Bolesława Chomicza – dh Kazimierz Ciepłik z OSP Gębice,

Złoty medal „Za Zasługi dla Pożarnictwa” – dh Paweł Bzodek z OSP Pępowo i Sławomir Dułacz z OSP Babkowie,

Srebrny medal „Za Zasługi dla Pożarnictwa” – dh Krzysztof Gembiak i Marek Filipiak z OSP Babkowie,

Brazowy medal „Za Zasługi dla Pożarnictwa” – dh Piotr Małecki z OSP Pępowo,

Odnznakę „Strażak Wzorowy” – z OSP Pępowo dh: Patrycja Wabińska, Tomasz Gruetzmacher, Dariusz Klupś, Mikołaj Nadolny i z OSP Czeluścin dh: Denis Poślednik, Jakub Poślednik, Kacper Poślednik, Patryk Doliński, Mikołaj Grobelny, Mateusz Waściński, Adam Witkowski.



W obchodach uczestniczyli parlamentarzyści i samorządowcy, przedstawiciele Komendy Wojewódzkiej PSP, związkowcy z ZOSP RP, funkcjonariusze, pracownicy cywilni i emeryci Komendy Powiatowej, członkowie ochotniczych straży pożarnych oraz delegaci instytucji z terenu powiatu. Goście, którzy zabrali głos dziękowali za trud codziennej pracy, zaangażowanie strażaków w ratowaniu ludzkiego życia i mienia.

Po części oficjalnej z krótkim występem o charakterze patriotyczno-strażackim zaprezentowali się uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Pępowie, a na koniec odbyła się biesiada strażacka. Odznaczonym i wyróżnionym składamy gratulacje, a wszystkim strażakom życzymy tyle powrotów, ile wyjazdów oraz wszystkiego dobrego w życiu zawodowym i rodzinnym.



Gminne Zawody Sportowo-Pożarnicze



10 czerwca odbyły się Gminne Zawody Sportowo-Pożarnicze, w których brały udział dwadzieścia cztery drużyny. W kategorii senior w grupie A wystartowało 14 drużyn, w grupie C 3 drużyny oraz w Młodzieżowych Drużynach Pożarniczych – 2 dziewcząt i 5 chłopców. Zespoły seniorskie zmierzyły się tradycyjnie już z musztrą, sztafetą i ćwiczeniami bojowymi. Zarówno w grupie A, jak i C – zwyciężyły ekipy z Ludwinowa. W zespołach młodzieżowych w konkurencjach według regulaminu CTiF, wygrały drużyny dziewcząt i chłopców z MDP Pępowa. Zawody przebiegały bardzo sprawnie dzięki dobrej organizacji, zdyscyplinowaniu strażaków i dobrej pracy sędziowskiej, a licznie zgromadzona publiczność dopingowała żywo zawodników. Organizatorami tegorocznych zawodów był Zarząd Oddziału Gminnego ZOSP RP w Pępowie, OSP Krzekotowice przy współudziale Urzędu Gminy.

Powiatowe Zawody Sportowo-Pożarnicze



W niedzielę 17 czerwca na boisku sportowym w Borku Wlkp. odbyły się Powiatowe Zawody Sportowo-Pożarnicze Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych. Zawody zgromadziły na starcie 8 zespołów, które rywalizowały o tytuł najsprawniejszej młodzieżowej strażackiej drużyny w powiecie. Młodzi strażacy rywalizowali w biegu sztafetowym i ćwiczeniach bojowych według regulaminu CTiF. Zawodnicy walcząc o cenne sekundy i równie cenne punkty, mogli przetestować swoją sprawność fizyczną i nabyte umiejętności. Po niezwykle zaciętej rywalizacji zwycięzcami zostały drużyny w grupie żeńskiej MDP Dusina, w grupie męskiej MDP Krajewice.



Nasze dziewczęta i chłopcy zajęli wysokie drugie miejsce. Gratulacje.

Grzegorz Wabiński

50-LECIE OSP MAGDALENKI

Szanowni goście i drodzy druhowie strażacy! Nasze święto 50-lecia istnienia OSP Magdalenki przypadło w roku 100. rocznicy odzyskania przez naszą ojczyznę niepodległości oraz 100. rocznicy wybuchu powstania wielkopolskiego. Dzisiaj możemy wspólnie świętować ten ważny jubileusz, pamiętając, że w tych walkach mieli też swój udział strażacy ochotnicy – tak przywitał strażaków i gości prezes OSP Magdalenki Stanisław Snela. Prezes S. Snela w okolicznościowym przemówieniu skupił się na wspomnianiu druhów założycieli, którymi byli: Mładysław Mocek, Sylwester Wolniak, Florian Waleński, Kazimierz Grzonka, Ignacy Bruder, Franciszek Szafraniak, Franciszek Krzyżoszczak i Franciszek Jamroży. Ważną informacją, która wywołuje zadowolenie wśród mieszkańców Magdalenek, jest decyzja władz gminy o budowie nowej strażnicy w Magdalenkach.





W drugiej części uroczystości zasłużonym strażakom wręczono odznaczenia i medale. Życzenia i gratulacje na ręce prezesa Sneli złożyli zaproszeni goście, wśród nich: wójt Stanisław Krysicki, senator Marian Poślednik, wicestarosta Czesław Kołak i wiele innych osób, m.in. uczestniczący w zakładaniu jednostki były komendant powiatowy PSP Zdzisław Zimny.

Na zakończenie części oficjalnej kilka utworów zagrała orkiestra dęta OSP z Kobylina, a panie z KGW Magdaleny kulinarne zaskoczyły wszystkich. Grochówka z OSP Borek była prawdziwie strażacka, ognista i smaczna.

Wszystkim druhom z Magdaleny życzymy kolejnych jubileuszy i pozostajemy w nadziei, że los jednostki nie będzie obojętny nikomu, a strażakom będzie wiodło się coraz lepiej. (JaS)

SENIORZY WRACAJĄ DO GRY



Sezon 2017/2018 upłynął w Dąbroczance tylko pod znakiem rozgrywek młodzieżowych, gdyż nie było zespołu seniorów. Dla wszystkich sympatyków futbolu mamy jednak dobrą informację, ponieważ w najbliższych rozgrywkach przy Sportowej znowu zobaczymy pierwszy zespół.

Po roku nieobecności zielono-czerwono-niebiescy wracają do rozgrywek ligowych i dzięki reorganizacji rozpoczną zmagania w A Klasie, gdyż niższego poziomu w OZPN-ie Leszno nie będzie. Zespół będzie składał się głównie z młodych zawodników, którzy jeszcze w poprzednim sezonie grali w juniorach młodszych pod wodzą Tomasza Gruetzmachera i teraz razem z trenerem powalczą w seniorskiej piłce. Do młodych graczy na pewno dołączy kilku starszych, którzy mieli okazję grać w Dąbroczance w B Klasie dwa sezony temu.

Jeśli chodzi o ostatni sezon, to Dąbroczanka posiadała pięć drużyn młodzieżowych, które radziły sobie ze zmiennym szczęściem w swoich rozgrywkach. W najmłodszej grupie bambini chodziło głównie o zabawę i to chłopakom bardzo dobrze wychodziło. Trochę starsze żaki wywalczyły wicemistrzostwo OZPN-u Leszno przegrywając finałowe starcie z Kanią Gostyń. Bardzo dobrze w grupie mistrzowskiej orlików radzili sobie podopieczni trenera Michała Roszaka, którzy jesień mieli trochę słabszą, ale wiosną grali zdecydowanie lepiej, choć większość chłopaków była o rok młodsza od swoich rywali. Ciężki sezon mieli młodzicy, którzy zostali również zgłoszeni do grupy mistrzowskiej, ale tuż przed pierwszym meczem z zespołu odeszło kilku zawodników i szanse gry dostali inni. Sezon skończyli na trzynastym miejscu, ale zebrane doświadczenie na pewno zaowocuje w kolejnych rozgrywkach. Natomiast juniorzy młodszy grali w kratkę, choć więcej było tych lepszych spotkań, jednak chłopaków na pewno było stać na lepsze miejsce niż tylko czwarte. (Lukasz Lisiecki)

*Daj Panie Jego duszy wieczny odpoczynek,
a światłość Twoja niech odbije się w Jego oczach
Kto Cię poznał, kochał. Kto Cię kochał, opłakuje... .*

Serdeczne podziękowania:
księdzu kanonikowi Wiesławowi Wittigowi,
księdzu Krzysztofowi Gogółowi, pielęgniarkie
Barbarze Kasperczyk, lekarzowi Andrzejowi
Jedlikowskiemu, wszystkim bliskim, sąsiadom,
znajomym, którzy uczestniczyli w ostatniej
drodze ukochanego Męża, Ojca, Teścia,
Dziadka

Ś.P.


**BOLESŁAWA
WOJTKOWIAKA**

Wasza obecność i współczucie były dla nas
wsparciem w tych trudnych chwilach.

*Pogrążona w smutku
Rodzina*

ECHO SZKOŁY

Szkoła Podstawowa w Skoraszewicach

II PRZEDSZKOLNY PRZEGLĄD RECYTATORSKI PT. „POLAK MAŁY”



10 maja 2018 r. odbył się II PRZEDSZKOLNY PRZEGLĄD RECYTATORSKI „POLAK MAŁY”. Rok szkolny 2017/2018 został ogłoszony Rokiem dla Niepodległej. Dlatego właśnie tegoroczny przegląd miał charakter patriotyczny. W przeglądzie udział wzięli zaproszeni przedszkolacy z oddziału przedszkolnego przy Szkole Podstawowej im. Jana Pawła II w Pępowie, dzieci z Niepublicznego Punktu Przedszkolnego „Kraina Smerfów” w Skoraszewicach oraz dzieci z naszych oddziałów przedszkolnych. Otwarcie II Przeglądu recytatorskiego zapoczątkował uroczyste odśpiewany przez wszystkich uczestników hymn narodowy, wspólnie wyrecytowany wiersz Władysława Bełzy pt. „Kto Ty jesteś?” oraz taniec w wykonaniu przedszkolaków z Pępowa. Po powitaniu i oficjalnym otwarciu uroczystości przez panią dyrektor Ewę Ślaską, jako pierwsi zaprezentowali się przedszkolacy z Pępowa, następnie dzieci z oddziału „Kraina Smerfów” na końcu gospodarze uroczystości, czyli przedszkolacy ze Skoraszewic. Przerwy między recytacją były piosenki patriotyczne w wykonaniu każdej z grup. Na koniec dzieci z grupy JAGÓDKI zaprezentowały się w tańcu „Zasiali Górale”. Po części oficjalnej, Pani dyrektor, wręczyła nagrody książkowe wraz z dyplomami. Wszystkie dzieci otrzymały balony w barwach narodowych oraz małą słodką niespodziankę.



Bardzo serdecznie dziękujemy wychowawczyniom grup przedszkolnych: pani Martynie Kozłowskiej i pani Agacie Norman, za przyjęcie zaproszenia oraz przygotowanie dzieci do udziału w przeglądzie.

Sylwia Begale, Patrycja Plewa

JAGÓDKI DLA MAMY I TATY

1 czerwca, dzieci z oddziału przedszkolnego Jagódki wraz z rodzicami obchodzili uroczyste w sali wiejskiej w Wilkonicach – Dzień Mamy i Taty połączony z piknikiem rodzinnym. Tego dnia nasze przedszkolaki wystąpiły przed swoimi rodzicami, prezentując przygotowany program artystyczny. Na twarzach wszystkich rodziców gości uśmiech, ponieważ ich pociechy zadały sobie wiele trudu, aby dobrze się przygotować do występów. Były wierszyki o mamie i tacie, nie zabrakło również okolicznościowych piosenek i tańców. Ponadto rodzice otrzymali własnoręcznie przygotowane przez dzieci prezenty.



Po części artystycznej rozpoczęła się część rozrywkowa: zabawy integracyjne z rodzicami przy muzyce, m.in. „Kaczuszki”, „Krasnoludek”, „Do góry i na dół” itp. Zabawy z chustą animacyjną oraz zabawy z tajemniczą torbą, która skrywała śmieszne rekwiizyty. Następnie wszyscy uczestnicy pikniku przenieśli się na teren przed salą, gdzie zaczęły się zabawy prowadzone przez praktykantkę – Darię Cichowlas, a było to przeciąganie liny, chłopcy kontra dziewczynki oraz mamusie przeciwko tatusiom. Jak to się wszystko rozstrzygnęło? Otóż dziewczynki i mamusie wykazały się siłą, zręcznością i wytrzymałością podczas przeciągania liny i przeciągnęły chłopców i tatusiów. Ponadto rodzice wspominając zabawy ze swojego dzieciństwa skusili się na skoki przez skakankę. Jak na piknik przystało była także możliwość, aby posilić się smakołykami: kawą, herbatą, soczkami, plackami i pączkami, a także kiełbaską z grilla. Podczas rodzinnej uroczystości nie zapomnieliśmy także, że 1 czerwca to kalendaryzowy Dzień Dziecka, dlatego też, każde dziecko obecne na sali dostało z racji swojego święta bańki mydlane.



Cała uroczystość przebiegła w atmosferze radości i zadowolenia, o czym świadczyły uśmiechy widniejące zarówno na twarzach dzieci, jak również dorosłych. Takie uroczystości w gronie rodzinnym pozwalają umacniać rodzinne więzi, uczyć miłości, szacunku, przywiązania, a dzieciom pozwalają zaprezentować zdobyte wcześniej umiejętności. To piątkowe popołudnie długo będziemy wspominać i pamiętać. To był dzień





wyjątkowy dlatego, że wszyscy mieli dla siebie czas, rodzice dla dzieci, dzieci dla rodziców. Niech ta chwila trwa już zawsze.

Rodzicom, sołtysowi Wilkonic, Kołu Gospodyń Wiejskich w Wilkonicach oraz:

-firmie *Bolsius Polska Sp. z o. o. Zalesie Małe*,

-*Powiatowemu Bankowi Spółdzielczemu w Gostyniu*

zaangażowanym i pomocnym przy zorganizowaniu i przeprowadzeniu uroczystości, organizatorzy składają bardzo serdeczne podziękowania za współpracę, włożony wkład pracy, wsparcie finansowe i materialne.

Patrycja Plewa

II POWIATOWY TURNIEJ MATEMATYCZNY MAT-TUR



29 maja 2018 r. w Szkole Podstawowej im. Powstańców Wielkopolskich w Skoraszewicach odbył się II Powiatowy Turniej Matematyczny dla klas III. Do turnieju przystąpiło 7 trzyosobowych drużyn ze szkół z powiatu gostyńskiego. Uczniowie rozwiązywali zadania walcząc o tytuł najlepszej drużyny matematyków. Poziom był bardzo wyrównany. Uczniowie odbyli swoisty maraton matematyczny. Przez niemal dwie godziny rozwiązywali zadania o wysokim poziomie trudności. Ale jak to w każdym konkursie bywa należało wyłonić zwycięzców.



Po rozwiązaniu trzynastu zadań zwyciężyła drużyna dziewcząt ze Szkoły Podstawowej nr 5 im. ks. Franciszka Olejniczaka w Gostyniu, drugie miejsce zajęła drużyna, tym razem chłopców ze Szkoły Podstawowej im. Władysława Jagiełły w Borku Wielkopolskim oraz III miejsce zdobyła drużyna ze Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Zimnowodzie. Zwycięzcy zostali obdarowani nagrodami w postaci gier dla drużyn pamiątkowymi dyplomami oraz wszyscy uczestnicy otrzymali układanki „Tangram”. Serdecznie gratulujemy i oczywiście zapraszamy na kolejne edycje turnieju.

Organizatorki turnieju
Weronika Jankowska
Alicja Grobelna

OLIMPIADA SPORTOWA Z OKAZJI DNIA DZIECKA

Dzień 7 czerwca 2018 r. uczniowie Szkoły Podstawowej im. Powstańców Wielkopolskich w Skoraszewicach spędzili bardzo aktywnie. Wtedy właśnie to odbyła się Szkolna Olimpiada Lekkoatletyczna.



W zawodach sportowych uczestniczyli uczniowie z klas I-VII. Uwzględniając wiek i możliwości poszczególnych uczniów, zostali oni podzieleni na grupy. Młodzi olimpijczycy rywalizowali w takich konkurencjach, jak: bieg na dystansie 60 m, rzut piłeczką palantową, skok w dal oraz rzut lotkami do tarczy.

Sportowa rywalizacja przebiegała w doskonałej atmosferze i w duchu fairplay. Najlepsi zostali odznaczeni pamiątkowymi medalami przez panią dyrektor Ewę Ślaską. Najważniejsze, że na buziach wszystkich dzieci malował się uśmiech i dzięki temu osiągnęliśmy wspólny cel.

Klasyfikacja końcowa w poszczególnych dyscyplinach i kategoriach wiekowych:

Klasa I

Rzut piłeczką palantową:

Chłopcy: Kacper Tomczak, Alan Siama, Wojciech Szymański

Dziewczeta: Zuzanna Szydłowska, Nikola Kowalczyk, Oliwia Kasperkowiak

Bieg na dystansie 60 m.:

Chłopcy: Alan Siama, Patryk Nowak, Oliwier Pieprzyk - Derej

Dziewczeta: Zuzanna Szydłowska, Anna Machowska, Kinga Pospiech

Klasy III

Skok w dal:

Chłopcy: Eryk Pazoła, Bartosz Dorsz, Paweł Otworowski

Dziewczeta: Julia Nowacka, Zofia Ławniczak, Julia Adamska

Rzut piłeczką palantową:

Chłopcy: Bartosz Dorsz, Eryk Pazoła, Paweł Otworowski

Dziewczeta: Zofia Ławniczak, Maja Wielebska, Blanka Olejnik

Bieg na dystansie 60 m.:

Chłopcy: Eryk Pazoła, Paweł Otworowski, Bartosz Dorsz

Dziewczeta: Zofia Ławniczak, Julia Nowacka, Daria Waleńska

Dart (lotki):

Chłopcy: Paweł Otworowski, Filip Wojtkowiak, Marcel Jarczewski

Dziewczeta: Jagoda Pawlewska, Zofia Ławniczak, Lena Piątek

Klasy IV – V Dziewczyny

Skok w dal:

Dziewczeta: Agnieszka Dworacka, Aleksandra Niedbała, Marika Broda



Rzut piłeczką palantową:

Dziewczęta: Julia Ciesielska, Paulina Piątek, Beata Waleńska

Bieg na dystansie 60 m.:

Dziewczęta: Agnieszka Dworacka, Marika Broda, Agata Otworowska

Dart (lotki):

Dziewczęta: Agata Otworowska, Beata Waleńska, Paulina Piątek

Klasy IV – V Chłopcy

Skok w dal:

Chłopcy: Kajetan Rybakowski, Eryk Kędzia, Marcin Szydłowski

Rzut piłeczką palantową:

Chłopcy : Jacek Siemowski, Eryk Kędzia, Bartosz Szymański

Bieg na dystansie 60 m.:

Chłopcy: Bartosz Szymański, Kajetan Rybakowski, Franciszek Pospiech

Dart (lotki):

Chłopcy: Eryk Kędzia, Jacek Siemowski, Franciszek Pospiech

Klasy VI – VII Dziewczyny

Skok w dal:

Dziewczęta: Klaudia Mendyka, Blanka Mazurek, Amelia Przybylska

Rzut piłeczką palantową:

Dziewczęta: Klaudia Mendyka, Tatiana Siama, Milena Gubańska

Bieg na dystansie 60 m.:

Dziewczęta: Klaudia Mendyka, Dominika Gleń, Katarzyna Poślednik

Dart (lotki):

Dziewczęta: Amelia Przybylska, Blanka Mazurek, Julia Maćkowiak

Klasy VI – VII Chłopcy

Skok w dal:

Chłopcy: Dariusz Stanisławski, Eryk Nowacki, Filip Neuhoff - Ley

Rzut piłeczką palantową:

Chłopcy : Nikodem Rospęda, Mateusz Ratajczak, Mikołaj Rospęda

Bieg na dystansie 60 m.:

Chłopcy: Damian Pospiech, Eryk Nowacki, Nikodem Rospęda

Dart (lotki):

Chłopcy: Patryk Pazoła, Kamil Rauchut, Oskar Kaczmarek

Marcin Kaczmarek

GRANTY DLA NGOS GMINY PĘPOWO

Ważne wydarzenie dla organizacji pozarządowych, działających na terenie powiatu gostyńskiego, miało miejsce 20 czerwca 2018 r. Odbyło się XIV Forum Organizacji Pozarządowych Powiatu Gostyńskiego. W czasie jego trwania m.in. rozstrzygnięto konkurs grantowy „Działaj Lokalnie 2018” oraz Program Grantów Społecznych „PGS 0006”. Był też konkurs Bank Inicjatyw Społecznych. Przekazano organizacjom pozarządowym blisko 120 tysięcy złotych. Był też porywający minikoncert MnBand. Forum zorganizowało (21.06.2018) Starostwo Powiatowe w Gostyniu, partnerem było Stowarzyszenie „DZIECKO” – Ośrodek „Działaj Lokalnie”.

Granty wręczali: starosta gostyński, przewodniczący Rady Powiatu Gostyńskiego, przedstawiciele władz powiatu i samorządów gminnych. Na konkurs złożono 25 wniosków. Wszystkie były ciekawe i wysoko ocenione. Do grona laureatów jury zakwalifikowało 10 grup nieformalnych organizacji, które otrzymały nagrody w wysokości 55 000 zł na realizację swoich projektów. Konkurs Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności, która jest jednym ze sponsorów, i Akademii Rozwoju Filantropii w Polsce realizowany jest w powiecie gostyńskim przez Stowarzyszenie „DZIECKO” - Ośrodek „Działaj Lokalnie”.

W trakcie XIV Forum NGOs rozstrzygnięto też Program Grantów Społecznych PGS 0006. W całości finansuje go Powiat Gostyński i Powiatowy Bank Spółdzielczy – Patron Konkursu. Operator programu – Stowarzyszenie „DZIECKO” – został wyłoniony w drodze konkursu. Społeczną komisję konkursową tworzyli przedstawiciele organizacji pozarządowych, biznesu i władz powiatowych: Marek Banaszak, Janusz Sikora i Mirosław Sobkowiak.

Wyniki konkursu grantowego „Działaj Lokalnie 2018” – Grant dla NGO Gminy Pępowa

Wnioskodawca i realizator: Stowarzyszenie Krzyżanki. Miejsce realizacji: gmina Pępowa. Tytuł projektu: Wspomnienia to do siebie mają, że zawsze wracają. Krzyżanki w starej fotografii. Kwota dotacji: 5 900 zł. Celem realizowanego projektu jest upamiętnienie i zachowanie dziedzictwa kulturowego wsi Krzyżanki. Realizacja projektu przybliży mieszkańcom dawne czasy, jak wyglądała wioska sto lat temu, jakie postacie, twarze, stroje uchwycił obiektyw starego aparatu, jakie wydarzenia, zwyczajnie zachowały się na pożółkłych, wyblakłych, ale jakże fascynujących fotografiach.



PGS 0005” – grant dla NGO gminy Pępowa

Wnioskodawca: Ochotnicza Straż Pożarna w Ludwinowie. Miejsce realizacji gmina Pępowa. Realizator: Razem różniej. Tytuł projektu: Od dzieciaka do strażaka. Kwota dotacji: 3 000 zł. Projekt ma na celu zintegrować społeczność Kościuszkowa i Ludwinowa, pogłębić wiedzę dzieci i młodzieży w dziedzinie przeciwpożarnej ucząc przez zabawę. Ochotnicza Straż Pożarna Ludwinowo – Kościuszkowo chce odciągnąć od świata wirtualnego dzieci i rodziny. Spotkać się na łonie przyrody.

Mirosław Sobkowiak

KSIĄDZ FLORIAN MAĆKOWIAK

Bardzo żałuję, że wspomnienia obozowe księdza Floriana Maćkowiaka nie są bardziej rozbudowane. Maszynopis liczy zaledwie 27 stron. To trochę mało na książkę, a za dużo na artykuł prasowy. Ale zdaję sobie sprawę, że dla autora sięganie do obozowej przeszłości nie było wcale łatwe.

Ksiądz F. Maćkowiak był proboszczem pępowskim w latach 1948-1958, a więc wielu mieszkańców go jeszcze pamięta. Następnie, do 1964 r. pełnił funkcję proboszcza w Trzcinicy. Zmarł w 1974 r. Pochowany został, zgodnie ze swoją wolą, na cmentarzu w Pępowie.



Ks. Florian Maćkowiak z Ireną i Henrykiem Ziemińskimi.
Pępowo, 25.04.1970 r.

Poniższy tekst otrzymałem, za pośrednictwem pani Ireny Ziemińskiej, od siostry Canisii Piękniewskiej, Misjonarki Chrystusa Króla (dla Polonii Zagranicznej) z Oldham (UK), znanej też pod świeckim imieniem Regina, prywatnie siostrzenicy ks. Maćkowiaka. W ubiegłym roku siostra Canisia obchodziła 40-lecie życia zakonnego, o czym można przeczytać w Internecie.

Bogusław Janik

WSPOMNIENIA Z KL DACHAU KSIĘDZA FLORIANA MAĆKOWIAKA (cz. I)

Urodziłem się 23 kwietnia 1903 r. w Prochach w powiecie kościańskim z ojca Pawła Maćkowiaka, nauczyciela szkoły podstawowej, i matki Marii z domu Korytowska. Do szkoły podstawowej uczęszczałem w Prochach i Włoszakowicach, gdzie naukę pobierałem u mego ojca. W roku 1914 wstąpiłem do Realprogymnasjum w Wolsztynie. Z powodu wojennych potyczek granicznych (działalność Grenzschutzu) ukończyłem tylko niższą secundę, tj. VI klasę gimnazjum. W tym przełomowym czasie, między rokiem 1919 a 1921, miałem nauczyciela domowego, pana Fr. Kasiora, późniejszego dyrektora męskiego gimnazjum w Ostrowie Wlkp. W roku 1921 zostałem przyjęty do VII klasy Gimnazjum Humanistycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu. Tutaj zdałem maturę w

1923 r. Tegoż samego roku wstąpiłem do Seminarium Duchownego w Poznaniu, którego rektorem (regensem) był ks. dr Stanisław Janasik.

W roku 1928 ukończyłem studia filozoficzno-teologiczne w Poznaniu i otrzymałem święcenia kapłańskie. Od tego roku do 1930 byłem wikariuszem w Sierakowie u proboszcza Mariana Poprawskiego. Następnie w Kostrzynie, a od sierpnia tego roku w Śremie. W 1935 r. objąłem samodzielną placówkę duszpasterską w Mórce pod Śremem. Od 1938 do 1948 r. byłem proboszczem w Szczurach-Górznie w powiecie ostrowskim, z tym że od roku 1941 do 1945 byłem więziony w obozie koncentracyjnym w Dachau.

UWIEZIENIE

5 października 1941 r. zostałem aresztowany na probostwie w Szczurach. Po kilkakrotnym wystrzale z rewolweru i dzwonieniem przy frontowych drzwiach zostałem zbudzony przez Gestapo i aresztowany słowami: *im namen des Führers sind Sieverhaftet* [w imieniu Führera jest pan aresztowany]. Aresztowanie nastąpiło o godzinie 4.00 nad ranem i następnie byłem dozorowany do godziny 8.00. Na pytanie, czy tylko sam zostałem aresztowany, gestapowiec odpowiedział: *Ich bin kein Auskunftsbüro!* [Nie jestem biurem informacyjnym].

POŻAR

W kwietniu 1941 r. na probostwie w Szczurach wybuchł ogień. Spaliła się stodoła ze spichrzem i wozownią. Po ugaszeniu ognia, który wybuchł o godzinie 9.00 rano, zostałem wraz z moim ojcem i trzynastoma robotnikami aresztowany przez policję powiatową z Ostrowa Wlkp., gdyż podejrzewano mnie o sabotaż. W tym czasie były w okolicy trzy pożary: w Kotowiecku w majątku paliła się stodoła, w Czekanowie – las i w Szczurach stodoła. Przesiedziałem z wyżej wymienionymi osobami w więzieniu ostrowskim do końca czerwca 1941 r. Pracowałem jakiś czas w biurze więziennym. Naczelnik więzienia, wysłużony urzędnik z Flensburg nazwiskiem Ingwarsens, był względem mnie, a zwłaszcza mego ojca bardzo względny, ponieważ obłaskawiła go pani Kaiserowa, fryzjerka, żona pana Piotra Kaisera. Państwo Kaiserowie posiadali swój własny zakład fryzjerski w Ostrowie na ul. Wrocławskiej. Doszło nawet do tego, że sam [naczelnik] otwierał celę mego ojca i moją, i przeznaczył nam swój pokój w więzieniu na spotkanie się z panią Kaiserową. Gdy naczelnika odwiedzała jego żona, piliśmy nawet kawę w ich obecności w mieszkaniu urzędowym w więzieniu. Służba więzienna była również dość względna, zwłaszcza dla ojca mego, który nie potrzebował wykonywać takich praktyk więziennych jak szorowanie itp.

Po dwóch miesiącach naszego pobytu w więzieniu dochodziły nas wczesnym rankiem straszne krzyki. Jak się później okazało, mój chłopak od bydła, 21-letni Antek pod presją batów wydał, że on jest sprawcą pożaru stodoły. Był zatrudniony w więzieniu przy rąbaniu drzewa. Dozorcą był Polak – Kaźmierczak. Antek w rozmowie ze współwięźniami powiedział: „Wiem kto podpalił stodołę, żal mi tylko ks. proboszcza i jego ojca”. Podśledzał to Kaźmierczak, którego pozostawiono jeszcze w urzędzie dla specjalnych zasług, i doniósł o tym naczelnikowi. Gdy spisano protokół, zostałem również przesłuchany przez sędziego. Żądał ode mnie wyjaśnień, co do budowy i konstrukcji stodoły. Naszkicowano wewnątrz stodoły, obelkowanie i spytano mnie, czy tak to wyglądało, z żądaniem bym poczynił ewentualne poprawki. Według oświadczenia Antka ogień spowodował jego papieros, którego odłożył na belce pod dachem, gdy sięgał rano o godzinie 6.00 siano dla bydła. Po takim wyjaśnieniu zostałem zwolniony z więzienia, wraz z ojcem i robotnikami.



W lipcu tego roku odbyła się rozprawa „Sondergerichtu” z Łodzi. Rzeczoznawca sądowy z Łodzi tłumaczył przyczynę pożaru następująco: chłopak odłożył papierosa na belce i sięgał, jak każdego dnia, po siano dla bydła. Siano było umieszczone w stodole na misiuurce, tj. nie na dole, tylko na pewnej wysokości – miejscu, pod którym mieści się spichrz, a więc na suficie spichrza, wewnątrz stodoły było złożone siano.

W dniu pożaru planowałem omłot owsa. Gdy rano o godzinie 9.00 otworzono wszystkie cztery wrota, nastąpił przeciąg i tłący jeszcze papieros spadł na pajęczynę, która się zapaliła, a od niej cały zapas siana. Miałem wtedy wrażenie, że barłóg owiany tak się kurzy. Ogień wyostał się momentalnie dachem słomianym i rozprzestrzenił się w krótkim czasie do tego stopnia, że nie można było nic uratować, prócz wagi, która stała na brzegu bojowicy. Zjechały się straże pożarne z landratem na czele i prokuratorem. Wszyscy robotnicy uciekli ze stodoły na zewnątrz podwórza, wprost na pole. Kilkakrotnie nas sfotografowano. Wewnątrz podwórza paliły się płoty, zagrożona była stajnia i gnojownik. Po ugaszeniu płomieni, bo drzewo i słoma tliły się jeszcze długo, wywieziono nas, również mego ojca i robotników, autobusem do Ostrowa.

Następnego dnia, po ugaszeniu pożaru cały mój dobytek, inwentarz żywy, konie, bydło, nierogaciznę, drób, zabrano do majątku Szczury. Stodoły od razu nie odbudowano, choć Ubezpieczalnia zwróciła sumę ubezpieczenia, lecz nie na moje ręce. Należność została zajęta przez kreisleitera [lider partii nazistowskiej na danym okręgu] z adnotacją, że Polakom nie przysługuje suma ubezpieczeniowa.

Od chwili pożaru nie mogłem już mieć w dni powszednie nabożeństwa w kościele, tylko w mieszkaniu. W takiej niepewności czekałem na dzień mego [kolejnego] aresztowania, tj. 5 października 1941 r. Był to dzień aresztowania wszystkich księży powiatu ostrowskiego, kaliskiego i łódzkiego. Autobusem wywieziono mnie o godzinie 8.00 rano do Ostrowa, a rodziców moich wysiedlono z probostwa do czworaku dominalnego w Szczurach. Księża spędzono w Ostrowie do sali teatralnej obecnego Domu Kultury. Posegregowano nas na dwie grupy – starych i młodych. Kazano nam spać na gołej podłodze. Na drugi dzień otrzymaliśmy słomę. Moim sąsiadem był ks. proboszcz [Teodor] Błażejewski z Kotłowa [zm. 05.03.1942]. Bardzo się z nim zaprzyjaźniłem i z którym niestety rozstałem się w Dachau, gdzie zakończył on swój męczeński żywot.

O godzinie 17 wywieziono nas przez Kalisz do Konstancyńowa za Łodzią. Starzy księża jechali autobusem, a młodzi odkrytymi samochodami ciężarowymi. W Konstancyńowie umieszczono nas na piętrze opustoszałej fabryki. Pewnej nocy, padał deszcz ze śniegiem, udało się czterem księżom z okolicy zbiec z obozu. Komendant obozu zagroził rozstrzelaniem pięciu dowolnie wybranych księży w przypadku ucieczki choćby jednego z nas. Na ogół nastrojów w Konstancyńowie był znośny, ale denerwująca była atmosfera niepewności. Niewiadomo było, co z nami zrobią.

W Konstancyńowie przebywaliśmy krótki czas, by nas podstępnie (obiecali nam Gubernię) wywieźć do Dachau. Gestapowcy perfidnie kazali nam pisać kartki do domu, które nam do wagonów podawali, z doniesieniem, że jedziemy na życzenie [Hansa] Franka do Generalgouvernement. Po drodze pociąg zatrzymał się niestety w Poznaniu, gdzie zabierał księży-więźniów z Fortu Ławica i księży, którzy byli przejściowo w obozie w Łądzie. Gdy przekraczaliśmy granicę Polski w Zbąszyniu, znalazło się jeszcze paru optymistów, którzy twierdzili, że robimy koło dla zmylenia śladów i kierunku, i wracamy do Guberni. Ogół jednak nie wątpił, że jedziemy do

Dachau, gdy mijaliśmy Drezno. Z Drezna jedziemy przez Turynię, przejeżdżamy pogranicze Bawarii i Saksonii. Na stacji mrok. W Hofie otrzymujemy trochę ciepłej herbaty. Wagony były stare, holenderskie i jazda w nich dość wygodna. Pociąg był długi. Środkowe wagony zajęli pilnujący naszego transportu esesmani. Gdy pociąg zwalniał, strzelali z okien, by żaden z pasażerów nie próbował uciekać. Przestrzegali często z postojach, że za jednego uciekiniera dziesięciu z nas odda życie. Nad ranem, po niecałych dwóch dniach i nocach, 30 października 1941 r. zajechaliśmy na małą stację kolejową miasteczka powiatowego Dachau. W wagonach czekaliśmy naszego wyładunku do godziny 8.00 rano. Nagle nastąpiła wzdłuż całego pociągu ogromna wrzawa, krzyk, hałas, jakiś dziwny pośpiech ze strony zgrai esesmanów uzbrojonych i rozkazujących natychmiastowego opuszczenia wagonów. Wagony wszystkie były zamknięte na klucz. Wskakiwaliśmy więc oknami. A kto był zgrabniejszy i szybszy, temu oszczędzono kulaków od kolb karabinowych. Ustawiono nas rzędami, obstawieni przez młodych i barczystych esesmanów i na ich rozkaz ruszyliśmy asfaltową ulicą, po bokach której stały piękne esesmańskie wille, do obozu odległego o cztery kilometry od miasteczka Dachau.

Marsz był uciążliwy z powodu bezustannego naganiania, *los, los, los* [idź, idź, idź] – wśród kpin pod adresem naszych gospodyń. Słabsi wśród nas porzucali swój bagaż z powodu wzmagającego się ciągle wściekłego pośpiechu, by dotrzymać porządku w szeregach. Już po niedługim czasie naszego forsownego marszu padł jeden z kolegów, starszy kapłan diecezji wrocławskiej ks. Teofil Choynowski i skonał na bruku przedmieścia Dachau, ku wielkiej radości esesmańskiej zgrai. Była to pierwsza spośród nas ofiara w Dachau. Zginął w czasie naszej drogi krzyżowej.

LATA 1941-1945

Po godzinnym marszu przeszliśmy bramę obozową. Z daleka widniał napis *Arbeit macht frei* [praca czyni wolnym]. Przy wejściu do obozu pada komenda *Mützen ab!* [czapki z głów!]. Z obnażonymi głowami przechodzimy przez bramę piekła. Spędzono nas na duży plac apelowy, gdzie przeczekaliśmy parę godzin. Długo odbywało się wyczytywanie nowych więźniów. Zostało nas 511. Dwóch kolegów zdołało zbiec z pociągu, jeden umarł w czasie drogi.

Tymczasem ziemię pokrył lekko mokry śnieg i zimno dało nam się mocno we znaki. Wpuszczono nas do dość obszernego budynku i kazano nam się rozebrać i pooddawać wszelkie osobiste rzeczy, jak zegarki, przybory do pisania, oraz cały bagaż. Rzeczy te zostały skrupulatnie spisane i powędrowały do specjalnego magazynu. Ustawiono nas nagich w szeregu. Następnie komando, składające się również z więźniów, dokonało na nas rozmaitych operacji, jak golenie i strzyżenie owłosienia na całym ciele oraz spryskiwano nas płynami dezynfekcyjnymi. Po tych czynnościach trzeba było gęsiego wskakiwać do dużych drewnianych kadzi napełnionych płynami dezynfekcyjnymi, zanurzyć się zupełnie i w szybkim tempie wskakiwać, i udać się pod prysznic z gorącą i zimną wodą. Potem kazano nam ubrać się już w rzeczy obozowe – pasiaki i w drewniane „kłapacze” – pantofle. W szeregach odmaszerowaliśmy teraz do baraków. Mój blok miał nr 28. i był przeznaczony tylko dla współtowarzyszy księży. Barak miał 150 m długości i składał się z czterech wejść, z przedsionka, czterech izb mieszkalnych i czterech izb sypialnych, i dwóch „waschraumów”, czyli ubikacji ustępowej i do mycia zarazem. Nad całym blokiem czuwał *Blockältester* [starszy bloku], a nad każdą izbą *Stubenältester* [starszy izbowy]. Ponadto był jeden pisarz blokowy, kantyniarz i fryzjer blokowy. Wyżej wymienieni

dobierali jeszcze spośród więźniów personel pomocniczy, m.in. tzw. *Stubendienst* [dyżurny danej izby] należał również do klasy uprzywilejowanej. Nad całym blokiem wraz z personelem czuwał *Blockführer*, którym mógł być tylko esesman. Tenże kontrolował przynajmniej raz na dzień cały blok. Stwierdzał, czy istnieje ład i porządek, a w razie potrzeby czynił doniesienie do władzy naczelnej obozu, celem ukarania za przestępstwo, czasami mimowolne. Poza tym każdy *Blockältester* i *Stubenältester* miał władzę życia i śmierci nad swoimi podwładnymi w poszczególnym bloku.

Esesmani przychodzili jedynie na inspekcję. Izbowy krzychał *achtung*, wszyscy w izbie zrywali się i stali w wyprężonej postawie, rzucając wszystko, jeśli akurat ktoś z więźniów miał coś w ręku. Biada temu, kto by się ruszył lub rozmawiał. Został wtedy zbity i skopany do nieprzytomności. W razie niedokładności w posłaniu łóżka lub wyczyszczenia szafki, poza doraźnym biciem, kazano izbowemu zapisać winowajcę do raportu, który kończył się karą sępka – w postaci wieszania na łańcuchu na słupie przez trzy kwadransy lub 25 batów bykowcem.

Stubenkapo izby drugiej nazywał się Joas. Pochodził ze Schwabenlandii. Był okrutnikiem o dzikich instynktach. Za byle jakie przewinienie bił, kopał i to tak umiejętnie, że ofiary potrafił wykończyć w ciągu tygodnia. Jego ofiarami byli – ks.

Janusz Kaniewski, proboszcz z Siedlca, zm. 14.09.1942 r. i ks. Feliks Bodzianowski [z Domachowa], zm. 24.03.1942 r.

Emil (Joas) był jednak sprawiedliwy przy rozdzielaniu jedzenia i stosunkowo najmniej nas okradał. Bardzo się pielęgnował, zawsze olejki rekwirował, które mogliśmy nabyć w kantynie na opalenie skóry. Cała nasza izba zabiegała o to, by nie wpaść w furję, bo wtenczas rzucał w nas „hockerem” [stołkiem]. By go ujarzmić w swoich porywach w dzień jego urodzin każdy mieszkaniec izby złożył się dla Emila po dwa cukierki. Zaśpiewano mu również piosenkę „Na grobie matki rosły trzy kwiatki”. Melodyjna pieśń tak rozczuliła zbrojeńca, że się popłakał, a następnie pytał o treść tej piosenki. Przetłumaczono mu słowa i po krótkim namyśle wypowiedział te słowa: „Gdyby moja matka żyła, nie byłbym w Dachau”. Powinnowanie w języku niemieckim w imieniu drugiej izby wypowiedział ks. Franciszek Jedwabski, obecny biskup sufragan poznański.

Izbowy – kapo Emil zmarł na tyfus, który w 1945 r. opanował cały obóz. Przed śmiercią nie władał jedną ręką, którą wykańczał tyłu kapłanów. Opowiadali jego koledzy z innych bloków, że w halucynacjach przedśmiertnych widział liczne ofiary swoich zbrodni i szatana. Zrywał się z pościeli i odpędzał go od siebie [cdn.].

Opracowanie Bogusław Janik

KOŁO PZERiI W PĘPOWIE



WCZASY W ŚWINOUJŚCIU

Jak co roku, Zarząd Koła PZERiI w Pępowie zorganizował dla swoich członków wczasy – od 27 maja do 6 czerwca br. – w DW *Admirał II* w Świnoujściu. Ośrodek ten położony jest w atrakcyjnym miejscu przy promenadzie, a grupa liczyła 70 osób. W ramach pobytu zorganizowano nam wieczorek z niespodzianką w DW *Rybniczanka*, popłynęliśmy też w 2-godzinny rejs statkiem, pływaliśmy rowerami wodnymi, a niektórzy z nas zwiedzili pobliski *Ahlbeck* w Niemczech. Część kuracjuszy jeździła kolejką po Świnoujściu. Jedzenie było dobre, a ewentualne minusy rekompensowała nam każdego dnia muzyka przy promenadzie, często w egzotycznym wykonaniu.



Przez cały turnus pogoda dopisywała, więc wróciliśmy wypoczęci, opaleni i nasyceni jodem, tak potrzebnym dla prawidłowego funkcjonowania organizmu.

Anna Pospiech

OGŁOSZENIA

Zarząd Koła PZERiI w Pępowie organizuje 22 lipca br. (niedziela) wyjazd na festyn w Krzykosach pn.

EMERYCI SIĘ BAWIĄ.
Zapisać w biurze Koła.

*

Zapraszamy do wzięcia udziału w LETNIEJ BIESIADZIE SENIORÓW, która odbędzie się 29 sierpnia br. w Żerkowie.

Bony żywieniowe odpłatne. Autokar bezpłatny.
Zapisać w biurze Koła.

GMINNY OŚRODEK KULTURY

Na początku marca, jeszcze w mroźnym klimacie Wielkanocy w Gminnym Ośrodku Kultury już po raz 10 odbył się Kiermasz Rękodzieła Świątecznego. Z racji tego, że była to jubileuszowa wystawa, każdy potencjalny kontrahent otrzymywał słodkości. Stowarzyszenie „Ziołowieś” miało powód do dumy, gdyż na tę edycję przybyło mnóstwo mieszkańców całego powiatu.



14 kwietnia cheerleaderki tańczące przy Gminnym Ośrodku Kultury skorzystały z zaproszenia i wzięły udział w IX Wielkopolskim Festiwalu Tańca „Tańczące trzewiczki” w Ślesinie. Do konkursu przystąpiło dziewięć reprezentantek z naszej gminy: Julia Durak, Marysia Fabisiak, Dominika Gleń, Amelia Koncewicz, Ada Kwaśniewska, Julia Mierzyńska, Oliwia Nowacka, Wiktoria Okręt i Julia Wajn. Choć pępowskie dziewczyny nie zajęły wysokiego miejsca na podium, nabyły sporo doświadczenia, świetnie się bawiły, miło spędziły dzień i zaistniały przed szeroką publicznością.



15 kwietnia po raz kolejny Gminny Ośrodek Kultury zorganizował Otwarte Powiatowe Mistrzostwa w Szachach i Warcabach. W tym roku frekwencja dopisała doskonale, przez co rozgrywki trwały aż 5 godzin. Uczestnicy wzięli udział aż w czterech kategoriach rodzajowych: 7 osób rywalizowało w szachach, w warcabach powstały natomiast kategorie: dzieci do lat 12, pań oraz mężczyzn. Rywalizacja była zacięta, ponieważ oprócz pucharu wójta i nagród ufundowanych przez GOK, podczas turnieju w Pępowie zostali wyłonieni zwycięzcy, którzy dalej reprezentowali powiat na szczeblu wielkopolskim w Łęknie koło Wągrowca. Wyniki pępowskiego turnieju:

Szachy (dorośli):

- 1 miejsce – Marek Norman
- 2 miejsce – Jacek Orzechowski
- 3 miejsce – Krzysztof Miecznikiewicz

Warcaby (dzieci do lat 12):

- 1 miejsce – Konrad Bazan (Gostyń)
- 2 miejsce – Adrian Błaszczyk (Dalabuszki)
- 3 miejsce – Adam Jarus (Sroki)

Warcaby (panie):

- 1 miejsce – Emilia Kulak
- 2 miejsce – Agnieszka Głogińska (Stuzianna)
- 3 miejsce – Barbara Momot (Gostyń)

Warcaby (mężczyźni):

- 1 miejsce – Jarosław Błaszczyk (Dalabuszki)
- 2 miejsce – Stanisław Glura (Stuzianna)
- 3 miejsce – Paweł Buczak (Babkowiec)



Długi weekend majowy na wzór ubiegłego roku w Gminnym Ośrodku Kultury rozpoczął się już 28 kwietnia biesiadą śląską. Na pępowskiej scenie pojawiło się małżeństwo – Duet Karo. Zaśpiewali oni hity takie jak: „Miłość to cudowny sen”, „Więc tańczmy”, „1,2,3,4 dziubka mi dej” czy wyczekiwana „Żoneczka”.



1 maja zgodnie z tradycją odbyła się majówka rowerowa. Pogoda dopisała wyśmienicie, tak, iż w rajdzie wzięło udział 150 osób. Tym razem, z okazji obchodów 100. rocznicy odzyskania niepodległości rajd został okrzyknięty hasłem „szlak rowerowy dla biało-czerwonej”. Trasa prowadziła przez miejscowości, z których wychodzili mieszkańcy gminy, by zaciągnąć się do powstania. Historie tamtych wydarzeń przybliżyła pani Mirosława Bigaj. Po rajdzie, podczas grilla na Cegielni, odbył się quiz, w którym można było wygrać nową edycję książki „Rowerem przez gminę Pępowo”.





20 maja Gminny Ośrodek Kultury już po raz drugi zorganizował bezpłatny MARATON ZUMBY. Tym razem impreza odbyła się na hali sportowej przy szkole podstawowej. Maraton trwał dwie i pół godziny, z jedną krótką przerwą na zacerpnięcie oddechu i łyk wody. Podczas przerwy w dwóch układach zaprezentowały się dziewczyny ze szkoły tańca „Desperado” z Gostynia. Imprezę poprowadziła Ola Pazoła, Asia Kaczor i gość specjalny z Warszawy – Michał Kurpet.



Choć wszystko wskazuje na to, że w okresie wakacyjnym będziemy mieć wymarzoną pogodę, GOK Pępowo nie

WAKACJE z GOK Pępowo

Bezpłatne zajęcia otwarte dla dzieci i młodzieży:
 Zabawowe **poniedziałki** - dzieci, godz. 11:00
 Plastyczne **wtorki** - dzieci, godz. 10:00; młodzież, godz. 12:00
 Wokalno-taneczne **środy** „Muzyką się żyje” - dzieci, godz. 11:00
 Filmowe **czwartki** - dzieci, godz. 10:00; młodzież, godz. 19:00

2 lipca - rowerówka do Borku Wielkopolskiego (zapisy!)
 23 lipca - 17 sierpnia - WARSZTATY TEATRALNE (zapisy!)
 19 sierpnia - sierpniówka rowerowa do Smolic
 26 sierpnia - koncert zespołu **UNIVERSE**, dożynki gminno-parafialne

od poniedziałku do piątku, godz. 8:00 - 21:00:

SIŁOWNIA **XBOX** „KLUB NA PIĘTRZE”

Z żalem i smutkiem żegnamy



MIECZYŚŁAWA NOWAKA

Radnego Rady Gminy Pępowo
w latach 1994-1998
Radnego Rady Powiatu Gostyńskiego
w latach 1998-2006

rodzinie

składamy serdeczne wyrazy współczucia

Wójt
i Rada Gminy Pępowo

Panu

MARCINOWI KACZMARKOWI

Pracownikowi
Urzędu Gminy Pępowo

wyrazy szczerego współczucia
z powodu śmierci

OJCA

składają

Wójt z pracownikami
Urzędu Gminy Pępowo



Panu

RYSZARDOWI KACZMARKOWI

Radnemu
Rady Gminy Pępowo

wyrazy szczerego współczucia
z powodu śmierci

BRATA

składają

Wójt
i Rada Gminy Pępowo



Panu

IRENEUSZOWI MATYLI

Radnemu
Rady Gminy Pępowo

wyrazy szczerego współczucia
z powodu śmierci

TEŚCIOWEJ

składają

Wójt
i Rada Gminy Pępowo



Z ARCHIWUM „WIEŚCI PĘPOWA”

DZIEJE NAJNOWSZE GMINY(3)

– ROK 1993

ISSN 1222-7913



Więści
Pismo Samorządu Gminnego
PĘPOWA

Z wielką pompą mieszkańcy Czeluścina przygotowali otwarcie kolejnego gminnego wodociągu („Więści Pępowa” nr 18, 11 lutego 1993 roku). Jego długość (sieć + przyłącza) wynosiła 4836 m. Ogółem prace związane z budową pochłonęły ok. 800 milionów. Tradycyjnie już sieć poświęcił ks. proboszcz Pórolniczak. Również tradycyjnie w imprezie uczestniczył wojewoda leszczyński E. Matyjas, a ponadto dyrektor Wydziału Rolnictwa Urzędu Wojewódzkiego p. Wojciak, wójt M. Poślednik i skarbnik R. Zjeżdżałka.

Duże poruszenie wśród mieszkańców gminy wywołało pojawienie się w punktach sprzedaży prasy tygodnika „Miliarder”. Pierwsze trzy numery rozeszły się na terenie Pępowa łącznie w 360 egzemplarzach. Pismo oprócz reportaży, wywiadów zamieszczało dużo konkursów z nagrodami. O ile pierwszy numer sprzedał się od ręki, o tyle z pozostałymi były już pewne trudności. Dużo lepsze wyniki niż sam tygodnik osiągnęły kartki „Miliardera” – tych zbyto ponad 1000. Panie, które prowadziły punkty sprzedaży tej gazety zgodnie orzekły, że pismo było zarówno w treści, jak i w formie wyjątkowo kiepskie. Początkowy sukces gazeta zawdzięczała ogromnej reklamie. Najpierw jednak czytelników zaczęła odstraszać wysoka cena „Miliardera”. Łatwo obliczyć, że po trzech edycjach pismo to zarobiło w samym tylko Pępowie ponad 10 milionów zł, wypłacając przy tym dwie nagrody za 500 tysięcy.

26 maja 1993 roku, w ramach ogólnokrajowego protestu Związku Kółek Rolniczych i Organizacji Rolniczych, grupa rolników z terenu gminy Pępowa przemaszerowała spod budynku SKR do Urzędu Gminy. Komitet protestacyjny złożył na ręce wójta petycję zawierającą 12 postulatów, z czego połowa dotyczyła polityki rolnej państwa, pozostałe zaś skierowane były do „gminy”. Główny postulat zawierał żądanie obniżenia podatku rolnego w II półroczu tego roku. Wójt – po dyskusji z członkami Komitetu Protestacyjnego – wystąpił przed wiecującymi rolnikami i ustosunkował się do zgłoszonych postulatów. Żądania dotyczące polityki rolnej państwa zostaną przesłane za pośrednictwem Urzędu Gminy do Ministerstwa Rolnictwa. Sprawy pozostające w gestii gminy zostaną przedyskutowane na zebraniach wiejskich z organizacjami rolniczymi, a ostateczne decyzje podejmie Rada Gminy.

W związku ze skierowanym do gminy postulatem obniżenia podatku rolnego do poziomu z ubiegłego roku, o ewentualnych konsekwencjach z tym związanych wypowiedział się w „Więściach Pępowa” wójt M. Poślednik: Podjęcie takiej decyzji w połowie roku budżetowego, kiedy większość zaplanowanych inwestycji jest rozpoczęta, bądź są już podpisane umowy na wykonanie prac, spowoduje wstrzymanie tych działań. Utracimy wtedy dotacje państwowe już przyznane, np. 150 milionów na wodociąg wilkoniccki, czy też ok. 100 milionów na zlewisko ścieków. W przypadku podpisanych umów trzeba będzie zapłacić wysokie kary umowne za odstąpienie.

Uczczono pamięć żołnierzy z terenu naszej gminy, którzy zginęli w II wojnie światowej. 3 maja 1993 roku na pępowskim cmentarzu odsłonięto poświęconą im tablicę. Uroczystość poprzedzona była mszą świętą z udziałem pocztów sztandarowych, władz i mieszkańców gminy. Odsłonięcia dokonał porucznik 17 Pułku Ułanów Wojciech Sobański, poświęcił ksiądz proboszcz Z. Pórolniczak, a wiązanki kwiatów złożyli przedstawiciele wielu organizacji i instytucji. Całość zorganizował Związek Kombatanów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych.

W numerze 20 „Więści Pępowa” z dnia 28 maja 1993 roku znajdujemy ponadto informację, że pan Jacek Wojciechowski 15 maja złowił na Cegieli dwa dorodne karpie. Większy ważył 8,02 kg, a mniejszy 6,6. Ale już wkrótce – przestrzegają redakcja – może już nie być okazji do wyciągania takich dorodnych sztuk. Wędkarze alarmowali, że Cegielnia jest coraz bardziej zanieczyszczona i trafiają się ryby śnięte.

W lipcowych „Więściach Pępowa” znajdujemy informację, że odbyła się nadzwyczajna sesja Rady Gminy. Po dłuższej przerwie znów na obrady powróciła sprawa spółki KASS. Sesję zwołano po to, żeby poinformować radnych o zobowiązaniach finansowych gminy związanych z upadłością spółki. Gmina bowiem jeszcze w czasie, gdy KASS była jej własnością poręczyła częściowo kredyt udzielony spółce. Z chwilą upadłości, czy raczej bankructwa firmy, stanie się on wymagalny. Gmina zmobilizowała już wszelkie dostępne środki, aby bronić swojego interesu. Na koniec obrad powróciła jeszcze raz sprawa zawieszenia krzyża w sali sesyjnej Urzędu Gminy zainicjowana na poprzedniej sesji przez radnego z Babkovic Józefa Hejduka. Pozostali radni nie sprzeciwili się tej propozycji, a takie kwestie jak miejsce zawieszenia czy wielkość krzyża pozostawiono rozstrzygnięciu wójta.

Zaplanowane w budżecie gminy na rok 1993 inwestycje w zakresie drogownictwa zostały wykonane. Obejmowały one budowę ulic Słonecznej i Polnej w Pępowie. Zakres prac na ulicy Słonecznej obejmował wykorytowanie drogi, ułożenie obustronne krawężnika ulicznego oraz nawierzchni z płyt sześciokątnych (trylinki). Zgodnie z zapisem w Dzienniku budowy prace rozpoczęły się 21 kwietnia, a zakończyły 16 czerwca 1993 roku. Wykonawcą była firma REM-BUD pana Andrzeja Woźnicy z Pępowa. Wywóz ziemi i dowóz piasku na podsypkę wykonał Urząd Gminy we własnym zakresie. Roboty na ulicy Polnej prowadziło Gostyńskie Przedsiębiorstwo Drogowe. Zakres prac obejmował również wypchnięcie ziemi z koryta, ustawienie obustronne krawężnika ulicznego i położenia dywanika bitumicznego. Prace przygotowawcze, jak wywóz ziemi, dowóz piasku na warstwę odsączającą, kamienia polnego w koryto oraz tłucznia, zrealizowane zostały przez Urząd Gminy. Prace rozpoczęto 26 kwietnia, a zakończono 16 czerwca 1993 r.

W 1993 roku prowadzono szereg innych inwestycji. Jak donosiły „Więści Pępowa” nr 21 z 17 lipca 1993 roku, wykonano połączenie studni głębinowej w Wilkonicach ze stacją wodociągową. Na ten rok zaplanowano również wyremontowanie i zmodernizowanie stacji wodociągowej w Wilkonicach zakupionej przez Urząd Gminy od Rolniczego Kombinat Spółdzielczego w Skoraszewicach. Modernizacja była niezbędna w związku ze zwiększonym zapotrzebowaniem na wodę po zwodociągowaniu sąsiednich Pasiерб. Trwała budowa zlewiska zagniłych ścieków z szamb na oczyszczalni ścieków w Pępowie. Pozwoli to na wylewanie ścieków z szamb do oczyszczalni. Dobiegała końca organizacja dużego Społecznego Komitetu Budowy Gazociągu dla wsi: Gębice, Krzyżanki, Skoraszewice, Siedlec, Babkowice, Ludwinowo i Kościuszkowo.

W niedzielę 19 września 1993 roku odbyły się wybory do Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej II kadencji. Z listy





BBWR do sejmiku starował bez powodzenia wójt gminy Pępowa Marian Poślednik.

Numer 22 „Więści Pępowa” z 10 września 1993 roku ukazał się w innej szacie i drukowany inną techniką, w formacie A4. Skład wykonała „Gazeta Gostyńska”, a druk Zakład Poligraficzny w Gostyniu. Kolejna zmiana czekała czytelników w następnym numerze (nr 23 z 2 listopada 1993 roku), kiedy podniesiono cenę pisma do 4000 zł. Redakcja wyraziła nadzieję, że wyższa jakość, przede wszystkim techniczna, zadowoli czytelników i przyczyni się do jeszcze większej poczytności pisma. Jednocześnie redakcja przeprosiła za dość znaczne podniesienie ceny.

W szkole w Pępowie zainstalowano nową kotłownię. Blisko 500 milionów złotych na nowy system grzewczy w szkole przekazali Holendrzy ze spółdzielni mieszkaniowej HEDOVA w Dodewaard. 150 milionów przeznaczyło na ten cel Kuratorium Oświaty i Wychowania w Lesznie. Uruchomienie szkolnej kotłowni miało miejsce 25 września 1993 roku. Obecni byli m.in. przedstawiciele spółdzielni HEDOWA z jej szefem Wimem Wenselaarem.

Na terenie szkoły w Pępowie odbył się festyn, którego głównym organizatorem był ks. proboszcz Zenon Półrolniczak. Życzeniem księdza proboszcza było, by całkowity dochód z imprezy, która odbyła się 26 września, przeznaczony został na potrzeby szkoły. Zebrano 13 667 000 zł. Za jeden milion złotych można było zatańczyć z księdzem proboszczem. Odbył się jednak tylko jeden taki taniec. Wpływ na małe zainteresowanie tańcem z księdzem proboszczem mogło mieć, zdaniem redakcji, ośmieszenie potencjalnych kandydatek, ale również szczupłość portfeli.

„Telefon w każdym domu” – taka wzmianka pojawiła się w listopadowym wydaniu „Więści Pępowa”. Temat wywołał radni.

„Podobno Polański powiedział kiedyś, że nie wyobraża sobie nakręcenia filmu bez jednej rzeczy – telefonu. U nas natomiast zupełnie naturalne jest prowadzenie biznesu, firmy, gospodarstwa bez połączenia telefonicznego ze światem. Są jednak szanse, aby sytuację zmienić, przynajmniej w naszej gminie, i to już w najbliższych latach. Na ostatniej sesji radni zaakceptowali koncepcję uzgodnioną podczas rozmów z Telekomunikacją Polską SA w Lesznie. W zarysie obejmuje ona zainstalowanie w Pępowie automatycznej centrali na 800 numerów. Oprócz tego zakłada się pobudowanie nowoczesnej sieci kablowej na terenie całej gminy, która pozwoli docelowo na połączenie wszystkich domostw” – donosiły na łamach „Więści Pępowa”.

Niewątpliwie ważnym wydarzeniem kończącego się 1993 roku było oddanie do użytku nowej strażnicy OSP Pępowa, będącej równocześnie siedzibą Zarządu Gminnego OSP. Wzniesiono ją przy ul. Stanisławy Nadstawek w sąsiedztwie niewykończonego domu kultury. 17 grudnia o godzinie 14.00 wozy bojowe OSP Pępowa w pełnej obsadzie przejechały ceremonialnie ze starych garaży do nowej strażnicy.

KOMENTARZ. Rok 1993, jeśli wierzyć „Więściom Pępowa”, wydawał się być rokiem bardzo spokojnym, nie licząc może protestu rolników. Poruszenie wywołało pojawienie się tygodnika „Miliarder”, który dawał, społeczeństwu poddanemu niedawno terapii szokowej Balcerowicza, nadzieję na szybkie wzbogacenie się. Powodzeniem cieszyły się wypożyczalnie kaset video. Pan Stanisław Wachowiak na łamach „Więści” prowadził swój „Kącik pszczelarski”. Do rubryki „Echo szkoły” pisali tak znakomici autorzy jak Danuta Górnaś i Alfred Siama. O narodzinach, zgonach i zawieranych małżeństwach w gminie informowała pani Mirosława Spychała.

Zebrał Bogusław Janik

INFORMACJA

dla osób składających wnioski o świadczenie wychowawcze „500+”, świadczenie dobry start „300+”, zasiłki rodzinne i fundusz alimentacyjny na nowy okres zasiłkowy 2018/2019

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Pępowie – Biuro Świadczeń Rodziny (parter, pokój nr 1) informuje, że wnioski w sprawie ustalenia **prawa do świadczenia wychowawczego „500+”, świadczenia dobry start „300+”, świadczeń rodzinnych oraz świadczeń z funduszu alimentacyjnego** na kolejny okres zasiłkowy będą przyjmowane **od dnia 1 sierpnia 2018 r. a w przypadku wniosków składanych drogą elektroniczną** (za pomocą systemu teleinformatycznego utworzonego przez ministra właściwego do spraw rodziny lub banków krajowych świadczących usługi składania drogą elektroniczną wniosków o ustalenie prawa do świadczeń wychowawczych) **od dnia 1 lipca**. Rokiem bazowym, z którego będzie obliczany dochód jest **rok 2017**.

Wymaganymi dokumentami, jakie należy złożyć w przypadku ubiegania się o w/w świadczenia są **umowy o pracę** (jeśli zatrudnienie zostało podjęte w 2017r. lub 2018r.) oraz **świadczenia pracy** (jeśli zatrudnienie zakończono w 2017 r. lub 2018 r.), a w przypadku posiadania gospodarstwa rolnego – **nakaz płatniczy za 2017 rok, zaświadczenie z KRUS-u o wysokości zasiłku chorobowego i zasiłku macierzyńskiego w 2017 r.** (dotyczy osób ubezpieczonych w KRUS-ie) oraz w przypadku osób rozliczających się na podstawie przepisów o zryczałtowanym podatku dochodowym **zaświadczenie z Urzędu Skarbowego o wysokości przychodu, stawce podatku i wysokości opłaconego podatku w roku 2017**.

W przypadku ubiegania się o jednorazowe „Świadczenie Dobry Start w wysokości 300 zł” oprócz wniosku nie są wymagane dodatkowe dokumenty. Świadczenie to przysługuje niezależnie od dochodu na każde dziecko rozpoczynające rok szkolny (począwszy od uczniów I klasy szkoły podstawowej do ukończenia przez dziecko / osobę uczącą się 20 roku życia lub 24 roku życia w przypadku osoby uczącej się legitymującej się orzeczeniem o niepełnosprawności, z wyjątkiem uczniów szkół policealnych, szkół dla dorosłych i studiów wyższych).

Szczegółowe informacje w każdej indywidualnej sprawie można uzyskać w Biurze Świadczeń Rodziny (parter, pokój nr 1) lub pod nr telefonów: zasiłki rodzinne – 65 575 89 95; świadczenie wychowawcze 500+ – 65 575 89 99; fundusz alimentacyjny – 65 575 89 83.

SZPARAGI NA STÓŁ



Wielkopolski Ośrodek Doradztwa Rolniczego 11 czerwca 2018 roku zorganizował w Gołaszynie gm. Bojanowo Święto Szparaga. Jak co roku cykliczne seminarium zgromadziło zainteresowane rolniczki i doradców z okolicznych powiatów. Nasz powiat reprezentowały KGW Ludwinowo oraz KGW Rębowo. Tradycyjnie panie wysłuchały wykładu na temat uprawy szparagów. Po części teoretycznej nastąpiła degustacja. Goście mogli skosztować szparagi białe i zielone w różnych potrawach. Poniżej przepisy degustowanych potraw.

SZPARAGI ZAPIEKANE W CIEŚCIE FRANCUSKIM

Składniki: 1 opakowanie ciasta francuskiego – 300 g, 1 pęczek zielonych szparagów (ok. 25 sztuk), 9 plastrów szynki dojrzewającej, 7 plastrów żółtego sera, 1 jajko, sezam i siemę lniane do posypania

Sposób przygotowania:

Szparagi dokładnie umyć, odciąć lub odłamać zdrewniałe końcówki.

Ciasto francuskie pokroić wzdłuż krótszego boku na paski o szerokości mniej więcej 1,5 – 2 cm. Następnie część szparagów zawinąć w ser, a część – w szynkę, a następnie w ciasto francuskie. Cieńsze sztuki zawinąć po dwie, a grubsze pojedynczo.

Szparagi owinięte serem owijać ciastem miejsce przy miejscu, aby ser nie wypłynął podczas pieczenia, natomiast te z szynką można nieco rzadziej, tak aby było widać szynkę. Owinięte szparagi ułożyć na blaszce do pieczenia wyłożonej papierem. Posmarować roztrzepanym jajkiem i posypać ziarnami sezamu i siemienia. Wstawić do piekarnika nagrzanego do temperatury 200° C i zapiekać około 20 minut, aż ciasto dobrze się przyrumieni.

Podawać same lub z sosem, np. czosnkowym.

BIAŁE SZPARAGI Z SZYNKĄ I PARMEZANEM

Składniki: 1 pęczek białych szparagów, sól, szczypta cukru, masło do smażenia, szynka parmeńska, ser parmezan.

Sposób przygotowania:

Wrzątek posolić, dodać szczyptę cukru. Szparagi obrać, odciąć zdrewniałe końcówki. Gotować al dente.

Na roztopione masło wrzucić szynkę parmeńską, lekko pod-

smażyć, dodać szparagi, wymieszać. Przełożyć na talerz, udekorować płatkami parmezanu.

LEKKA SAŁATKA ZE SZPARAGAMI I RZODKIEWKĄ

Składniki: 1 pęczek szparagów, 1 pęczek rzodkiewek, 2 gałązki mięty, 2 łyżki płatków migdałowych, 2 łyżki majonezu, 1 łyżka jogurtu naturalnego, limonka, sól, pieprz

Sposób przygotowania:

Szparagi sparzyć we wrzątku, zanurzyć w lodowatej wodzie i pokroić na paski przy pomocy obieraczki do jarzyn. Rzodkiewki pokroić w cienkie plasterki, miętę posiekać, a płatki migdałowe uprażyć na patelni. Do miski przełożyć szparagi, dodać plasterki rzodkiewki, posiekaną miętę i płatki migdałowe.

Przygotować sos: z limonki wycisnąć sok, dodać majonez, jogurt, sól, pieprz i wymieszać. Polać sosem sałatkę przed podaniem.

USZKA ZE SZPARAGAMI

Składniki: 1 pęczek zielonych szparagów, 1 cukinia, 1 ząbek czosnku, skórka otarta z ½ cytryny, oliwa, 30 dag makaronu muszelki lub innego drobnego, sól i czarny pieprz.

Do podania: świeża bazylia oraz migdałowy parmezan lub płatki migdałowe

Sposób przygotowania:

W garnku zagotować osoloną wodę na makaron. Szparagi oczyścić, odłamać grube końce i obrać, następnie pokroić na cienkie talarki, a zielone czubki przekroić na pół. Cukinię wyszorować, przekroić wzdłuż na ćwiartki, a następnie pokroić na plasterki.

Do gotującej się wody dodać makaron, gotować zgodnie z instrukcją na opakowaniu. Kiedy będzie gotowy odlać ¼ szklanki wody, resztę odcedzić.

Na dnie dużej patelni rozgrzać oliwę. Czosnek posiekać, dodać na rozgrzaną oliwę razem ze skórką cytrynową i smażyć przez 1 minutę. Następnie dodać pokrojone warzywa i smażyć przez 3 – 4 minuty.

Po upływie tego czasu dodać makaron, zachowaną wodę z gotowania oraz sporą szczyptę soli, czarnego pieprzu i wymieszać. Podgrzewać kilka minut na dużym ogniu, podawać gorące ze świeżą bazylią i migdałowym parmezanem albo płatkami drożdżowymi.

SKUP ŻYWCA
WALEŃSKI PIĘTA

Tel. 661 024 818, 661 433 432

Propozycje GMINNEJ BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ



Cień Góry – Gregory Roberts

Długo oczekiwana kontynuacja „Shantaram” – brawurowej powieści inspirowanej prawdziwymi wydarzeniami, która stała się światową legendą. Strach jest jak wilk na łańcuchu. Staje się groźny dopiero, gdy go uwolnisz. Smutek ulatuje w otchłani zapomnienia. Gniew można zabić uśmiechem. Tylko nadzieja wiecznie trwa... Miliony czytelników zafascynowały losy australijskiego uciekiniera, który pracował dla bombajskiej mafii fałszerzy dokumentów. Minęły dwa lata od dramatycznych wydarzeń opisanych w „Shantaram”. Lin stracił dwie najważniejsze osoby w swoim życiu – przewodnika duchowego Khaderbhai i miłość życia, Karłę, która została poślubiona przez hinduskiego potentata medialnego.

Czerwony pająk – Katarzyna Bonda

„Czerwony pająk” to jedna z najbardziej wyczekiwanych książek roku 2018 w Polsce! Katarzyna Bonda zaprasza swoich czytelników na ostatnie już spotkanie z wybitną profilerką policyjną Saszą Załuską, będące ukoronowaniem jej znakomitej, czterotomowej serii kryminalnej, która cieszy się uznaniem zarówno w Polsce, jak również poza granicami naszego kraju. „Czerwony pająk” to ostatnia część, zamykająca bestsellerowy, czterotomowy cykl „Cztery żywioły Saszy Załuskiej”.

Dziewczyny z Dubaju – Piotr Krysiak

Cały świat należał do nich. Luksusowe jachty, najdroższe hotele, popularne plaże w Dubaju, Cannes czy Saint Tropez. Kolorowe drinki, narkotyki i seks. Tak wyglądało życie ekskluzywnych prostytutek z Polski. Były wśród nich modelki, celebrytki, finalistki konkursów piękności, artystki. Podczas dwumiesięcznego sekswyjazdu potrafiły zarobić nawet kilkaset tysięcy złotych. Ich klientami byli nie tylko biznesmeni, czy arabscy książęta, ale także polscy artyści i sportowcy. Spełniały najbardziej skrywane fantazje seksualne bogatych mężczyzn. Nie wszystkie handlowały ciałem na własne życzenie. Wszystkie prowadziły podwójne życie. Miały partnerów, mężów i dzieci. To nie jest powieść o miłości. To książka o brudnym świecie ekskluzywnego seksu, narkotyków i ogromnych pieniędzy. To nie jest literacka fikcja...

Sekretne życie pszczoł – Sue Monk Kidd

Pachnąca miodem, ciepła, wzruszająca i przerażająca zarazem opowieść o konfliktach na tle rasowym i kobiecej przyjaźni ponad podziałami. Lily jest biała, ma 14 lat, oschłego, agresywnego ojca i olbrzymie poczucie winy. Przed dziesięcioma laty przez przypadek zastrzeliła swoją matkę. Spokój pomagają jej odzyskać noszące imiona letnich miesięcy, czarnoskóra mieszkanka pewnej pasieki w Tiburon, gdzie Lily trafia, jadąc śladami mamy. Ale nawet ten niezwykły azyl, gdzie pszczoły wiodą swoje sekretne życie, nie chroni przed światem zewnętrznym. Najważniejsza jest wiara w siebie...

Kobieta w oknie – A.J.Finn

Czy zawsze można wierzyć własnym oczom? Anna Fox straciła wszystko: szczęśliwą rodzinę, pracę oraz zdrowie. Od miesięcy nie postawiła stopy za progiem domu. Całe dni spędza w Internecie, przed telewizorem lub szpiegując sąsiadów za pomocą aparatu fotograficznego. Pozbawiona własnego życia coraz bardziej zaczyna przeżywać cudze... Najwięcej uwagi poświęca Russellom, rodzinie nowej w tej okolicy i tak podobnej do tej, którą jeszcze niedawno sama miała. Jednak pewnej nocy widzi coś, czego nie powinna oglądać. Jej świat się rozpada, a na jaw wychodzą szokujące sekrety. Co jest prawdą, a co zmyśleniem? Kto jest w niebezpieczeństwie, a kto panuje nad sytuacją? W tym piekielnie wciągającym thrillerze nikt – i nic – nie jest tym, czym się wydaje! Pozycja obowiązkowa dla miłośników thrillerów! (M. Szelągowska)

SPOTKANIE ZE ZBIGNIEWEM KOŁBĄ



Dnia 10 maja w Bibliotece Gminnej odbyło się spotkanie ze Zbigniewem Kołbą, na które zaproszono dwie klasy zerowe: Języki oraz Misie z opiekunami. Tematem była książka autora „Znajdź mnie i kiedyś odwiedź”, która uczy, jak poprzez zabawę można nauczyć się kontaktu z mapą i jak się uczyć, aby się nauczyć. Motto książki to: „Uczymy się dla siebie, a najbliższym sprawiamy radość tym, co umiemy”. Dzieci aktywnie uczestniczyły w spotkaniu, na koniec było wspólne zdjęcie oraz autografy w zakupionych książkach.

Z ANDERSENEM NA WESOŁO



Z okazji Międzynarodowego Dnia Książki dla Dzieci w bibliotece gościł p. Jacek Śląski. Na spotkanie zaproszono I i II klasę Szkoły Podstawowej z paniami. Dzieciom przybliżono postać H.Ch. Andersena, śpiewano piosenkę o baśniopisarzu, czytano książkę oraz były zagadki. Milusińscy aktywnie uczestniczyli w zajęciach.

SPOTKANIE Z AGNIESZKĄ TYSZKĄ



Spotkanie z Agnieszka Tyszką, autorką powieści, bajek, opowiadań, słuchowisk radiowych i scenariuszy teatralnych. Na spotkanie zaproszono dzieci z I i III klasy Szkoły Podstawowej wraz z wychowawczyniami. Pisarka zaprezentowała swoją twórczość, zachęcała do czytania i opowiadała, jak zaczęła się jej przygoda z pisaniem. Młodzi słuchacze aktywnie uczestniczyli w spotkaniu, zadawali pytania związane z życiem i twórczością, na koniec nadszedł czas na autografy. Za spotkanie dziękujemy BPMiG w Gostyniu i pani Halinie Radole. (M. Szelągowska)

UBOJNIA CZELUŚCIN

SKLEP FIRMOWY - CZELUŚCIN 6

Niech smak będzie dumą!



**PÓŁTUSZE
WIEPRZOWE**

**ELEMENTY
WIEPRZOWE**

**PODROBY
WIEPRZOWE**

 **65 573 61 70**



Sklep Firmowy Ubojnia Czeluścin



Sklep firmowy 729 472 793